

**GABINET STOMATOLOGICZNY**
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

- bezbolesne leczenie
 - nowoczesna protetyka
 - protezy natychmiastowe
- UWAGA!** promocyjna cena koron porcelanowych na metalu i cyrkonie

czynne 9-20
sobota 9-14

Śmieciowa rewolucja

250 tys. euro dziennie - takie kary przyjdzie nam płacić po 16 lipca 2013, jeśli nie zastosujemy się do dyrektywy Komisji Europejskiej i nie zmienimy naszej przestarzałej gospodarki odpadami. Od tej granicznej daty samorzady będą zmuszone zredukować ilość odpadów biodegradowalnych, dotychczas trafiających na wysypiska, do poziomu 50%. Za punkt odniesienia przyjęto masę odpadów z 1995 roku. W 2020 już tylko 35% masy odpadów będzie mogło lądować na wysypiskach.

Stąd właśnie wynika pośpiech, z jakim wprowadza się tzw. ustawę śmieciową. Pośpiech, to może nie jest właściwsze słowo, bowiem nasze opóźnienia w dostosowywaniu się do unijnego prawa, w kwestii utylizacji odpadów, są potężne. Wysypiska muszą zniknąć. Tymczasem na Mazowszu w ubiegłym roku zlikwidowano ich zaledwie 7, z ponad 70 działających. Na ten rok zaplanowano likwidację 12. W miejsce wysypisk muszą powstawać sortownie, kompostownie i spalarnie. Sama Warszawa produkuje rocznie ponad 800 tys. ton odpadów komunalnych. Likwidacja

wysypisk spowoduje, że stolica będzie musiała zbudować kompostownię i kilka sortowni, będzie trzeba również rozbudować i zmodernizować ZUSOK na Targówku, bowiem dziś poddawana jest tam utylizacji zaledwie niecała jedna dziesiąta stołecznych odpadów. I wszystko to trzeba wykonać do połowy 2013.

Warszawa nie dysponuje sortownią odpadów

Zabrzmie to niewiarygodnie, ale stolica nie ma również własnego składowiska i profesjonalnej kompostowni. Jak dotychczas, nie wypracowano też spójnego systemu selektywnego

dokończenie na str. 3

SUPERDENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

BARC

Szantaż

częściowo skuteczny

W ramach uwag zgłoszonych do projektowanego planu zagospodarowania przestrzennego Winnicy w rejonie ulicy Światowida na Białolekę deweloper wniosł o umożliwienie mu budowy w tym miejscu dwóch 120-metrowych apartamentowców, w zamian za co obiecywał zaniechanie starań o odszkodowanie za obniżenie wartości działki. Ratusz nie ugiął się - uwaga została uwzględniona w niewielkiej części.

W Białolekę, na terenie Winnicy i Anecina Północnego, czyli na obszarze ograniczonym ulicami Modlińską, Potetów, Mehoffera i Leśnej Polanki firma BARC chce zbudować ogromne osiedle na 2,5 tys. mieszkań. W pobliżu projektowanego skrzyżowania ulic Mo-

dlińskiej i Światowida miałyby stanąć dwa 35-piętrowe wieżowce z 600 mieszkaniami, z których roztaczałyby się piękny widok na Zalew Zegrzyński. Kłopot w tym, że wieżowce te zasłoniłyby kompletnie każdy widok mieszkańcom sąsiadującym

dokończenie na str. 2

Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadac słuch i zasięgnąć fachowej porady audioprotetyka w gabinecie firmy Fonikon, które mieszczą się w przychodni specjalistycznej przy ul. Dąbrowszczaków 5A (tel. 22 392 05 67) oraz vis a vis Szpitala Bródnowskiego przy ulicy Kondratowicza 37 (nr tel. 22 353 06 20).

Proponujemy szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy! Zbadaj słuch.

Z tym ogłoszeniem badanie słuchu gratis i 5% rabatu na aparat słuchowy!

Latające jerze c.d.

Nareszcie są! 9 maja nad ranem zbudziły mnie dwa przeciągłe gwizdy. Radość i skurcz serca. Radość, że istnieją i wróciły. Niepokój i smutek, że tak źle je przyjmujemy, że zamknęliśmy przed nimi nasze domy i prawie już nie mają gdzie się podziać.

W poprzednim wydaniu pisaliśmy o tych fascynujących ptakach. Teraz - krótkie przypomnienie.

Wiedzione właściwą wszystkim ptakom, tajemniczą inteligencją przybywają do nas z początkiem maja, pokonując tysiące kilometrów i ogrom niebezpieczeństw. Lecą aż z południowej Afryki i Madagaskaru, żeby u nas odbyć lęgi. Nazywa się je najlepszymi lotnikami świata. Podobno osiągają prędkość do 200 km na godzinę i praktycznie całe życie spędzają w powietrzu: jedzą, piją wodę, muskając ją w locie dziobami, kopulują i śpią zapadając w krótkie drzemki podczas szybowania. Zapewne dlatego wciąż tak niewiele o nich wiemy. Wyglądem przypominają jaskółki i często są z nimi mylone, jednak są od nich większe i całe brązowo-czarne. Wąskie, ostro zakończone skrzydła mają kształt sierpów i rozpiętość ok. 40 cm. Nie zobaczycie ich siedzących na drzewach czy biegających po ziemi - bardzo krótkie nogi o wszystkich palcach skierowanych do przodu pozwalają im jedynie pełzać. Kiedy spadną na ziemię, są bezradne, nie potrafią się z niej odbić do lotu. Za to z łatwością przyczepiają się do skały i ścian budynków. Ich jedynym pożywieniem są owady, w tym w dużej mierze szkodniki roślin, których zjadają ogromne ilości. Dzięki temu są niezmiernie pożyteczne z ludzkiego punktu widzenia i stanowią ważny element ekosystemu.

Niestety, jest ich coraz mniej i to my jesteśmy tego przyczyną.

Jerzyk nieprawdopodobnie przylatuje się do miejsca, które wybrał na swój dom i gdzie przyszyły na świat jego pisklęta. Złączona na całe życie para ptaków co roku wraca w to samo miejsce, w tajemniczy sposób bezbłędnie trafia do swojego siedliska. Tyle, że coraz częściej zastaje je zniszczone.

dokończenie na str. 9

Producent
frontów aluminiowych
Ramki, Drzwi, Fronty**Oferuje produkty i usługi:**

- drzwi suwane i składane
- ramki i fronty kuchenne
- profile aluminiowe Sevroll
- drzwi wewnętrzne PORTA
- lustra łazienkowe (duży wybór)
- cięcie i oklejanie płyty



www.mapi-im.pl, www.sevroll-bis.waw.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)
Warszawa, ul. Radzymińska 116,
Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42

Prezenty na Święto Matki

Dla mieszkańek Domu Samotnej Matki i Dziecka na Pradze Północ święto zaczęło się dzień wcześniej niż przewiduje kalendarz. 25 maja, z życzeniami i prezentami przybył tu Artur Buczyński wiceburmistrz Wilanowa w towarzystwie Krzysztofa „Diablo” Włodarczyka oraz Wojciech Gajewski, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej. Wizyta była finałem akcji, rozpoczętej podczas Praskiej Gali Boku 13 listopada 2010 roku. Wtedy odbyła się licytacja rękawic gwiazdy tej gali, Krzysztofa Włodarczyka. Wygrał Artur Buczyński, wówczas wiceburmistrz Pragi Północ, oferując 8 tysięcy złotych. Za tę kwotę zakupiony został sprzęt, który teraz wzbogacił zasoby Domu Samotnej Matki i Dziecka: telewizor Samsung LCD, Play Station z 3 grammi, cyfrowy aparat fotograficzny Nikon, 2 kuchenki mikrofalowe i kuchenka gazowa.

Artur Buczyński wyraził nadzieję, że te dary będą dobrze służyły mieszkankom Domu.

Drugi aparat fotograficzny placówka dostała od Stowarzyszenia „Młoda Praga”, dzięki sprzedaży ozdób świątecznych, wykonanych przez dzie-

ci pod kierunkiem członków Stowarzyszenia.

Ewa Hochmunt kierująca Domem Samotnej Matki i Dziecka, gorąco dziękowała darczyńcom.

To była druga dobroczynna wizyta Krzysztofa Włodarczyka

dokończenie na str. 7

Burmistrz Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy**Jacek Kaznowski**

serdecznie zaprasza mieszkańców

na

PIKNIK RODZINNY**ZABAWY, KONKURSY SPORTOWE,
KIERMASZE, KONCERTY****19 CZERWCA, GODZ. 15.00 - 21.00****PARK HENRYKOWSKI,****ul. KLASYKÓW róg ul. MODLIŃSKIEJ****Wstęp wolny****więcej informacji na www.bialoleka.waw.pl**

Szantaż częściowo skuteczny

dokończenie ze str. 1
 cych z nimi domów jednorodzinnych przy ulicy Poetów oraz osiedla Winnica, gdzie budynki nie przekraczają 4 kondygnacji. Deweloper mógł stworzyć taki projekt z powodu wadliwego, a wciąż obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego, z którego „wyparowały” zapisy ograniczające wysokość zabudowy.

Działania nastawione tylko na zysk dewelopera może zatrzymać jedynie uchwalenie nowego planu zagospodarowania przestrzennego. W przygotowanym od trzech lat planie, do którego wytyczne zostały zawarte w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy, istnieje zapis ograniczający maksymalną wysokość budynków wielorodzinnych do 20 m. Interesujący nas teren uwzględniony został na dwóch planach: MPZP Winnicy w rejonie ul. Światowida i MPZP Anecina Północnego. Przygotowany projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Winnicy w rejonie ul. Światowida wyłożony został na początku lutego do wglądu publicznego. 4 marca odbyła się publiczna dyskusja nad jego ustaleniami. Do 1 kwietnia można było składać uwagi do planu.

Wśród kilkunastu innych uwag BARC złożył wniosek o „dostosowanie ustaleń planu do planowanej inwestycji zespołu budynków o wysokości 120 m [...], dla której spółka BARC Warszawa S.A. uzyskała pozytywną decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach, celem możliwości realizacji planowanej inwestycji”. W zamian za pozytywne ustosunkowanie się do tego postulatu firma obiecała zaniechać „ewentualnych roszczeń odszkodowawczych w wyniku spadku wartości nieruchomości spowodowanym ustaleniami projektu planu”.

Ten jawny szantaż nie zastraszył władz miasta. Uwaga dewelopera została tylko częściowo uwzględniona, to znaczy zmieniono zapisy dotyczące ustaleń maksymalnej wysokości zabudowy z 20 m na 25 m.

„Podwyższanie zabudowy w tym miejscu do 120 m, spowodowałoby przytłoczenie sąsiadujących po drugiej stronie ul. Światowida istniejących budynków jednorodzinnych oraz budynków wielorodzinnych osiedla Winnica” - uzasadniła brak zgody na dostosowanie ustaleń planu, które zadowolony byłoby BARC, prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz.

Uwagi do projektowanego planu zagospodarowania przestrzennego Winnicy w rejonie ul. Światowida zgłosiły również władze dzielnicy Białołęka, postulując o wydzielenie w rejonie projektowanej pętli tramwa-

jowej „architektonicznej dominaty wysokościowej”.

- Na rogu wielkiego kwartału mieszkaniowego, w pobliżu pętli autobusowej i tramwajowej taka dominanta architektoniczna – element widoczny ma sens – wyjaśnia wiceburmistrz Białołęki Piotr Smoczyński. - Nie chodzi tu oczywiście o 120-metrowe wieżowce, ale o dominujący akcent – dodaje wiceburmistrz, nie precyzując wysokości dominanty i pozostawiając tę kwestię urbanistom.

Uwaga dzielnicy została, podobnie jak wniosek BARC-a, tylko częściowo uwzględniona, z podobnym jak dla dewelopera uzasadnieniem. Postulat „wydzielenia dominanty” mógł zaskoczyć i zaniepokoić mieszkańców Winnicy, a równocześnie przeciwników poczynań firmy BARC, którzy we władzach Białołęki widzieli swojego sprzymierzeńca. Burmistrz Piotr Smoczyński uspokaja jednak, że nie zmienił frontu. Nie po to odbywał spotkania z mieszkańcami, nie po to toczył wspólnie z nimi tę batalię, żeby się z niej teraz wycofywać.

Częściowe uwzględnienie uwagi dewelopera i podwyższenie limitu zabudowy na działce firmy BARC z 20 na 25 m nie jest dramatem i teraz bardzo ważne jest, aby jak najszybciej przyjąć nowy plan miejscowy. Nie zapominajmy, że w listopadzie 2010 roku, mimo zapisów Studium zagospodarowania przestrzennego, BARC dostał pozytywną decyzję środowiskową dotyczącą wieżowców. Mieszkańcy osiedla Winnica odwołali się od tej decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. W momencie uchwalenia nowego planu miejscowego SKO musiałyby wydana spółce BARC decyzję środowiskową unieważnić.

Pozostaje jeszcze sprawa ratowania ulicy Leśnej Polanki, w której BARC chce przeprowadzić kanalizację, co doprowadziłoby do degradacji rosnących tam okazałych dębów-pomników przyrody i lasu porastającego wydmę. Mimo że tzw. decyzja wodno-prawna, dotycząca kanalizacji w tej ulicy wygaśa, BARC wystąpił o przedłużenie jej ważności i nie chce zrezygnować z drążenia tunelu w leśnym trakcie, niebezpieczną metodą, powodującą często zapadanie się terenu (jak to miało miejsce na ulicy Modlińskiej).

Do wyłożonego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Winnicy w rejonie ul. Światowida BARC zgłosił postulat zmiany przeznaczenia ulicy Leśnej Polanki z ciągu pieszo-rowerowego na teren drogi publicznej. Na szczęście, prezydent uwagi nie uwzględniła, uzasadniając decyzję negatywnym oddziaływaniem drogi publicznej na cenne przyrodniczo tereny.

W tym wypadku ustalenia planu pozostają bez zmian, a więc jest nadzieja, że ulica Leśnej Polanki zostanie uratowana.

Jakkolwiek cały czas toczy się walka z firmą BARC w sprawie różnych etapów planowanej przez nią inwestycji – sprawa 1. etapu, tzn. 18-piętrowego bloku rozpoczęła już piątą rundę, krążąc między Prezydentem Warszawy a Wojewodą Mazowieckim, oraz trwają ponowne postępowania dotyczące etapów 3., 5., i 7. osiedla Poetów, w których to inwestor, zgodnie z porozumieniem społecznym z 2007 r. miał obniżyć wysokość zabudowy – to po ostatnich decyzjach Urzędu Miasta można optymistycznie patrzeć w przyszłość. Dopiero jednak uchwalenie nowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (MPZP Anecina Północnego nie został jeszcze nawet wyłożony do publicznego wglądu) zagwarantuje wyeliminowanie nadużyć inwestorów i ochronienie tej części Białołęki przed dewastacją. J.

WYWÓZ ŚMIECI i GRUZU
 W KONTENERACH
 OD 1m3 DO 35m3

ATRAKCYJNE CENY, TERMINOWOŚĆ
 "Jurant" sp.j. tel. 22 7819063
 lub 609112922
 w godz. 7.00-15.00, www.jurant.pl



Centrum Terapii i Interwencji Kryzysowej

Rozwiązywanie sytuacji konfliktowych - mediacje rodzinne

W sytuacji konfliktowej wchodzimy w różnych sferach naszego życia. Czasem spór narasta do takich rozmiarów, że bardzo trudno porozumieć się w sprawach dla nas istotnych. Pojawiające się emocje utrudniają nam rozmowę. W takich sytuacjach warto zastanowić się nad udziałem w mediacji. Zakłada ona udział bezstronnego i neutralnego mediatora lub pary mediacyjnej, która pomoże zdefiniować sporne kwestie, a także określić potrzeby i interesy stron. Skierowana jest do tych, którzy nie mają wystarczająco dużo siły do prowadzenia rozmowy z drugą stroną i nie chcą uciekać się do zakładania sprawy w sądzie, ale pragną sami zdecydować o swoich sprawach i mieć na nie decydujący wpływ. Uczestnikami mediacji rodzinnych mogą być osoby pozostające w formalnych jak i nieformalnych związkach, krewni, rodzice, a także dzieci. Mediacje mogą dotyczyć zarówno kwestii materialnych czy obowiązków wobec dzieci, jak również zachowania członków rodziny wobec siebie itp. spraw.

W trakcie mediacji nie rozstrzyga się, kto ma rację w spo-

Inwestycja zrealizowana - "Pratulińska" Targówek

Gotowe mieszkania do obejrzenia

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa "Praga"
 ul. Białostocka 11, 03-748 Warszawa
 e-mail: mieszkania@rsmpraga.pl, www.rsmpraga.pl

Inwestycja w realizacji - "Namysłowska" Praga Północ

Wycenowana cena od **7200 zł** brutto/m²

- doskonała lokalizacja
- nowoczesna architektura
- budynek 6 - 8 kondygnacji
- termin realizacji 31.03.2012r.
- mieszkania od 31m² do 82m²
- bliskość terenów rekreacyjnych
- 10 min do centrum
- Program "Rodzina na swoim"

sposób pozasądowy. Daje ona możliwość wypracowania obu stronom satysfakcjonującego rozwiązania, uwzględniając ich istotne potrzeby. Jest mniej sformalizowana i bardziej elastyczna niż sprawa prowadzona przed sądem. Pozwala na dostosowanie procesu rozwiązywania konfliktu do uczestników, ich tempa i sposobu pracy oraz możliwości czasowych, którymi dysponują.

Agnieszka Michałowska
 psycholog mediator rodzinny
Lukasz Mańkowski
 psycholog, mediator rodzinny
 www.ctik.pl

TERMEK
 Mała poligrafia i elektrogrzejnictwo

- Ksero
- Bindowanie
- Foliowanie
- Pieczątki

w 5 minut - 35 zł
 • Dorobimy każdą grzałkę

ul. Ząbkowska 13 (róg Brzeskiej)
 www.termek.pl

Masz nierzetelnych kontrahentów, nie wiesz jak zabrać się do odzyskiwania długów?
 Powierz to profesjonalistom!
KANCELARIA BUDZIAK
 profesjonalnie i szybko odzyskamy TWOJE NALEŻNOŚCI!
 Windykacja należności to nasza specjalność...
 tel. (22) 403 77 03, 693 445 280,
 WARSZAWA, ul. TERESPOŁSKA 4, LOK. 351
 9.00 - 17.00 OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

Śmieciowa rewolucja

dokończenie ze str. 1
zbiórki odpadów. Wysypiska pękają w szwach, w zielonych częściach peryferyjnych dzielnic wyrastają jak grzyby po deszczu dzikie wysypiska, lasy są pełne śmieci, pozostawianych tam przez okolicznych mieszkańców. Spacer po jakimkolwiek mazowieckim lesie może przyprowadzić o mdłości – plastikowe opakowania, pudła, butelki, ubrania, meble, zużyty sprzęt AGD, gruz budowlany, żużel z pieców ogrzewających domy – jednym słowem pełne spektrum śmieciowego asortymentu.

Wróćmy do stolicy, w której rokrocznie namierza się 5 tysięcy nielegalnych wysypisk. Są niewielkie, ale jest ich bardzo dużo m.in. w zielonej Białolece, w zielonej części Ursynowa, w lasach – Bieleńskim i Kabacim. Walka z nimi jest niełatwa, a zwycięstwa pyrrusowe. W miejsce likwidowanych, powstają nowe. Latami wszelkie argumenty krytyków stołecznej gospodarki odpadami były zbijane powoływaniem się urzędników na złe prawo. Istotnie, tak było i tak jest. Ratusz nie jest dysponentem śmieci. Właścicielami śmieci są: z jednej strony mieszkańcy, czy też wspólnoty mieszkańców, z drugiej zaś firmy odbierające odpady. W tej sytuacji mieszkańcom zależy na jak najtańszym pozbyciu się śmieci. Firmom odbierającym odpady zależy na maksymalnym zysku, przy jak najniższym nakładzie środków własnych. Wobec tego śmieci najczęściej kończą na wysypiskach. Bywa i tak, że są wywożone na dzikie wysypiska, np.

w lasach. Niewiele firm odbierających odpady komunalne zdecydowało się postawić na rozwój i inwestowanie w nowe technologie - sortowanie, kompostowanie, odzyskiwanie i utylizowanie odpadów komunalnych. Recykling jest kosztowny, zysków można się spodziewać w dalszej perspektywie czasowej, z pewnością nie od razu. Chlubnych wyjątków jest niewiele. Jeden z nich to prywatna firma, mająca swoją siedzibę na Bielanach, zajmująca się odbieraniem odpadów komunalnych.

Skanowanie śmieci

W tej firmie postawiono na nowe technologie. Dzięki urządzeniu wartym 50 mln zł, można rocznie przerobić 150 tys. ton odpadów. Instalacja skanuje śmieci, przesuwające się na taśmociągach. W efekcie następuje ich segregacja. Dzięki temu można odzyskać metale, plastyki, papier i szkło. Wystarczyłoby wybudować w Warszawie jeszcze pięć takich zakładów i wszystkie odpady zostałyby przeskanowane i posegregowane. 250 mln zł wydaje się nie być kwotą zbyt wielką, jak na możliwości europejskiej stolicy. Oczywiście, to dopiero początek wydatków – potrzebne są kompostownie i spalarnie. Jeden ZUSOK (notabene jak dotychczas jedyna spalarnia odpadów komunalnych w Polsce!) nie udźwignie masy śmieci produkowanych przez Warszawę, nawet przy założeniu, że zostanie rozbudowany i zmodernizowany.

Wobec tych potrzeb stolicy zadziwiająco jest, że miasto nie wystąpiło o fundusze unijne na projekty dotyczące recyklingu i utylizacji odpadów. Wystąpiły o nie m.in. Poznań, Kraków, Szczecin, Bydgoszcz, a także – z sukcesem – Grodzisk Mazowiecki. Kraków ma już zapewnioną dotację unijną z Funduszu Spójności. Dofinansowanie do budowy ekospalarni wartej 645 mln zł, wyniesie 371 mln zł. Niewielki przecież Grodzisk Mazowiecki, w ramach modernizacji kompleksowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi, przebuduje kompostownię, zrehabilituje składowiska i zbuduje sortownię odpadów. Gmina

otrzyma na ten cel unijne środki w wysokości ponad 14 mln zł. Resztę, niecałe 3 mln zł, dołoży samorząd. 40-tysięczna gmina – Grodzisk wraz z ościennymi miejscowościami – produkuje rocznie 14 tys. ton odpadów, dysponuje zaś jedynie przestarzałą kompostownią i wysypiskiem na tzw. balast, czyli odpady przerobione w kompostowni.

Włochy nie chcą kompostowni

Problemem we wdrażaniu nowych technologii może być tzw. czynnik ludzki. Mieszkańcy miast i miasteczek nie chcą mieć pod bokiem sortowni odpadów, kompostowni i spalarni. A gdzie przecież te zakłady muszą być budowane. Ten problem wystąpił we Włochach. Ma tam powstać centralna baza Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania i sortownia odpadów. Nie godzą się na tę inwestycję okoliczni mieszkańcy. Lęk przed fetorem, robactwem, szczurami i hałasem jest silniejszy od obywatelskiego myślenia w kontekście całej stolicy. Do sortowni we Włochach (przy ulicy Instalatorów) miałoby trafić dziennie od 400 do 600 ton stołecznych śmieci. Mieszkańcy Włoch nie przyjmują do wiadomości żadnych argumentów i – poniekąd – można to zrozumieć. MPO zapewnia, że ich zakład będzie w pełni hermetyczny, nowoczesny, położony z dala od domów mieszkalnych. Przypomina też, że w pobliżu mieści się już sortownia innej firmy, zajmującej się wywózką śmieci, a także fabryka farmaceutyków. Ludzie nie wierzą, powołując się na złe doświadczenia, choćby mieszkańców Białoleki, którzy latami borykali się z nieznosnym fetorem Oczyszczalni Ścieków Czajka. Mieszkańcy Włoch walczyli też MPO, które odbierając 300 tys. ton stołecznych odpadów, nie ma własnej sortowni i kompostowni. Walczyli miasto, które bardzo liczyło na tę inwestycję Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, bowiem za chwilę będzie zobowiązane do sortowania 50% odpadów. Dziś sortuje zaledwie 7%.

Jest jeszcze jeden aspekt tej sprawy. Na Polach Mokotowskich od 50 lat funkcjonuje i – co tu kryć – śmierdzi, baza przetadunkowa odpadów. Miała być przeniesiona właśnie do nowej siedziby MPO przy Instalatorów. MPO nie ma szczęścia do czynnika ludzkiego. W 2009 roku, z powodu protestów mieszkańców, nie doszło do lokalizacji bazy firmy na obrzeżach Ursynowa.

Nowe prawo śmieciowe

Ustawa „śmieciowa”, wypracowana przez Ministerstwo Środowiska, została przyjęta przez Sejm i trafiła do Senatu. Po podpisaniu przez prezydenta zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2012. Od tego momentu samorządy będą odpowiadały za to, co dzieje się z odpadami produkowanymi na ich terenie. Mówiąc wprost, staną się właścicielami i dysponentami owych odpadów. Wedle ustawy każdy „producent” śmieci, czyli każdy z nas, będzie zobowiązany do uiszczenia opłaty śmieciowej i te pieniądze będą wykorzystywane przez samorządy na tworzenie systemów gospodarki odpadami. Na razie szacunkowo przyjmuje się, że każdy mieszkaniec stolicy zapłaci miesięcznie 10 – 20 zł. Ostateczną kwotę poznamy, kiedy zostaną zaktualizowane wojewódzkie plany gospodarki odpadami i kiedy – w przy-

padku Warszawy - każda z dzielnic wybierze firmę odbierającą śmieci. Samorządy będą musiały – co oczywiste – udokumentować, że odzyskują określoną część odpadów, założoną przez unijną dyrektywę.

Legionowskie laboratorium

W podwarszawskim Legionowie zrobiło się bardzo czysto, tak twierdzą mieszkańcy. Pojechaliśmy do sprawdzić. Tak jest w istocie. W 2006 roku w referendum mieszkańcy miasta wypowiedzieli się za jednolitym systemem gospodarowania odpadami. W referendum wzięło udział 34% legionowian, z czego 85% było za owym ujednoczeniem. Przy okazji do jego wprowadzenia trwały trzy lata. Od 2009 odpady komunalne odbiera jedna firma. – Jestem bardzo zadowolona z tej zmiany. Zniknęły śmieci z parków, zagajników i lasów. Ludziom przestało się opłacać wyrzucanie śmieci na dziko. Firma, która odbiera nasze śmieci nie stawia żadnych ograniczeń, odbiera każdą ilość. Przedtem płaciliśmy w zależności od ilości wywiezionych pojemników. Ja na przykład segreguję śmieci, otrzymuję specjalne worki, płacę 8,5 zł miesięcznie, bez względu na to, ile śmieci wyprodukuję. Wyjazd samochodem do lasu i porzucenie śmieci byłoby droższe, zważywszy ile kosztuje benzyna, a gdyby zauważyła mnie straż, zapłaciłabym od 500 do 1 tys. zł mandatu. To idiotyzm. Oczywiście, że nigdy nie porzucałam swoich śmieci gdzie popadnie, ale są ludzie, którzy niestety to robią – mówi mieszkanka Legionowa. Za wywóz śmieci nie segregowanych, również bez ograniczeń ilościowych, trzeba w Legionowie zapłacić 15 zł miesięcznie. Warto się przyjrzeć rozwiązaniu wprowadzonemu w tym mieście, bowiem jest ono swoistym, laboratoryjnym rozwiązaniem, które od stycznia przyszłego roku zostanie wprowadzone w całym kraju, oczywiście z pewnymi modyfikacjami.

Śmieciowa rewolucja rozpoczęła. Na jej drodze mogą stanąć sami Polacy - nie zgadzając się na sortownie, kompostownie i spalarnie. Ci sami Polacy, którzy straszliwie zaśmiecają lasy, pałą w swoich piecach oponami i plastikami, zatrzymując dioksynami i furanami tych sąsiadów, którzy swoje piece opalają np. eko-groszkiem.

To pierwszy tekst z cyklu, w którym zajmujemy się nowoczesną gospodarką odpadami i nowymi technologiami w tej dziedzinie.

Elżbieta Gutowska



Zespół Szkół nr 34
im. Mieszka I

ul. Mieszka I nr 7
03-886 Warszawa Targówek
tel. 679-16-69, 744-24-215
dojazd autobusami: 170, 338, 140

www.zs34.pl

Ukończyłeś Liceum lub Technikum,
chcesz zdobyć dobry zawód
Proponujemy Ci:

1-roczną SZKOŁĘ
POLICEALNĄ

w zawodach:

- technik usług pocztowych i finansowych
- technolog robót wykończeniowych w budownictwie

nauka w formie zaocznej: co druga sobota i niedziela

NAUKA BEZPŁATNA

Wybory 2011

Kury i koguciki

Na rynku wyborczym zaczyna się ruch niczym w ulu. Wybory bowiem to nie tylko walka polityczna, ale także ważny sezon biznesowy. Choć partie dostają o połowę mniejsze dotacje państwowe na swoją działalność, to i tak na propagandę wyborczą mają ich sporo. Nie zapominajmy bowiem, że tym razem nie wolno już kupować czasu antenowego w telewizji, ani ulicznych billboardów, co z góry daje znaczne oszczędności. I właśnie o te pieniądze zaczął się wyścig.

Z każdym dniem pojawiają się jakieś firemki reklamowe i gazetki, których – mimo że chwalą się zasięgiem równym wielkim gazetom – nikt do tej pory nie znał. - Do nas, do nas – wołają jeden przez drugiego biznesmeni bardzo sezonowi. - Ja mam pięćdziesiąt tysięcy nakładu, a ja sto tysięcy ... Jeszcze, jeszcze – kto ma więcej! ... Skoro nawet tygodnik „Wprost” został przyłapany przez Związek Kontroli Dystrybucji Prasy na zawiązaniu danych o swoim sprzedanym nakładzie, to trudno się dziwić, że i na rynku druków, że tak powiem „ulotnych”, papkinada rozkręca się na całego. Niektórzy z tych „potentatów” nie mają nawet ISSN, czyli rejestracji nadawanej wydawnictwom ciągłym, co tylko potwierdza, że goście chcą wyrwać kasę i na drugi dzień po wyborach zająć się czymś innym.

Jest jednak i druga strona tego medalu. Cwani-przedsiębiorczy redakcje działające od lat, zarejestrowane, płacące regularnie podatki. Nie mając ich kosztów na głowie, mogą oferować usługi reklamowe w cenach nierealnych dla normalnych wydawców.

I to jest problem, bo jakby nie patrzeć, mamy do czynienia z nieuczciwą konkurencją. Są dwie możliwości postępowania w takiej sytuacji.

Pierwsza, to sami kandydaci na posłów mogą zamawiać reklamy i inne materiały propagandowe tylko w redakcjach znanych w branży od dawna. Jak znamy życie i daszych polityków, to jest, niestety, nierealne - każdy pójdzie tam, gdzie taniej. Nawet jeśli oferent reklamuje się niczym Chuck Norris: biegnąc pięć minut w dwie sekundy.

Wyobrażamy sobie jednak, że możliwa jest też inna droga niż zdawanie się coś tak niepewnego jak przyzwoitość, za przeprowadzeniem. Mamy miarowicie na myśli urzędy odpowiedzialne za przestrzeganie reguł gry – także wolnorynkowej. Mówiąc między nami, zwłaszcza urzędem skarbowym powinno należeć na ochronie kur regularnie, co miesiąc znoszących złote jajka, przed kogucikiem-filucikiem, który popieje, krzyku narobi, wykorzysta i porzuci rachunków nie płacąc.

Marcin Marwicz

OKNA PCV
RABAT DO 30%
Drzwi antywłamaniowe
Rolety ♦ Żaluzje
Verticale ♦ Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297



Zespół Szkół nr 34
im. Mieszka I

ul. Mieszka I nr 7
03-886 Warszawa Targówek
tel. 679-16-69, 744-24-215
dojazd autobusami: 170, 338, 140

www.zs34.pl

Ukończyłeś Zasadniczą Szkołę Zawodową
Chcesz kontynuować naukę, aby zdobyć maturę.

Proponujemy Ci:

2-letnie LICEUM
UZUPEŁNIAJĄCE

- w formie dziennej
- w formie zaocznej: co druga sobota i niedziela

NAUKA BEZPŁATNA

Pogotowie
GOTÓWKOWE

Recepta
na szybkie pieniądze

Skalowanie:	Pożyczka gotówkowa
Termin:	od 1200 do 7800 zł
Wpłacanie:	od 800 zł dochodu

Zabrakło gotówki?
Mamy na to lekarstwo
Szybka pomoc
nawet do 7800 zł

793 969 394*

SZUKASZ PRACY? ZADZWOŃ!

Pokrycia dachowe
Elewacje, tynki, podbitka
Ocieplenia poddaszy

DACH plus

!!! Wykonawstwo, sprzedaż, konserwacja !!!
tel./fax: (22) 741-85-61
kom. 605-463-886
ul. Białolecka 166A
E-mail: dachplus.bialoleka@wp.pl
www.dachplus.com.pl

NOVE
Praha
KINO

STARE KINO
W NOWYM
STYLU

ZAPRASZAMY NA CYKLE FILMOWE

1 CZERWCA ZAPRASZAMY
NAJMLÓDSZYCH WIDZÓW
DO NOVEKINO PRAHA NA

Tego dnia specjalnie dla was

**DZIEŃ
DZIECKA**

Piraci z Karaibów 3D
Kung Fu Panda II
3D Delfin Plum
oraz specjalne nagrody i niespodzianki

**NIC DO
OCLENIA**
PREMIERA 10 CZERWCA

**między
światami**
UWIERZ, A POCZUJESZ
NO EXIBICJE

**KAC VEGAS
W BANGKOKU**
PREMIERA 3 CZERWCA

Auta
FILM
3D
PREMIERA 29 CZERWCA

12-19
czerwiec

tort
urodzinowy
i dużo atrakcji

4 urodziny
NoveKino
Praha

NoveKino Praha
ul. Jagiellońska 26
rezerwacja: 22 34 30 310

praha@novekino.pl
www.novekino.pl/kina/praha
www.facebook.com/novekinopraha

Czerwcowe atrakcje w Kinie Praha

Coraz cieplej na naszych ulicach i chociaż kalendarz mówi co innego, mamy już za oknem lato. Cieszymy się długim dniem i wykorzystujemy każdą wolną chwilę, aby złapać trochę słońca. Wieczorem warto wybrać się do kina.

Jeszcze do 3 czerwca można obejrzeć pełne kolorów i pozornie naiwnej kreski obraz Marka Konatkowskiego. Wystawa jego prac pod tytułem „Sześć plus jeden obrazów z życia mężczyzny” cieszy się sporym zainteresowaniem. A już niebawem prawdziwa gratka dla koneserów sztuki. Swoje grafiki zaprezentuje p. Anna Wizgird – Stefanow. Przez ostatnie dwa lata związana z czasopiśmie dla dzieci „Miś”, to jej osobie kinematografia zawdzięczała swoją szatę graficzną. Działa w grupie artystycznej „Ushite”, jej prace były wystawiane na wielu ekspozycjach, zawsze ciepło przyjmowane przez publiczność.

Noc z 10 na 11 czerwca będzie wyjątkowa. W „Noc Pragi” jak co roku ulice Brzeska i

Ząbkowska oczarują tętniącymi życiem, pełnymi niezwykłego klimatu kawiarenkami, a w naszym kinie nikt nic nie wie – czyli czeski film. Produkcje filmowe naszych południowych braci są bardzo mało znane tu, nad Wisłą. To wielka szkoda, bo czeski film, to bardzo dobry film. O czym będzie się można przekonać przychodząc do „Prahy”.

Czerwiec jest dla kina miesiącem szczególnym, bo 15 czerwca obchodzimy czwarte już urodziny w nowej odsłonie. Już teraz, jak co roku zapraszamy na pyszny tort. Urodziny to dobra okazja, aby dzielić się z innymi naszą radością. Dlatego od 11 do 19 czerwca będzie można nabyć kartę widza za jedyne 4 zł, tyle też będą kosztowały filmy na cyklu „Oczami kobiet” i „Męskie czwartki”. To jeszcze nie wszystko! **Od tego momentu, jeśli ktoś zgłosi się w kasie kina w dniu swoich urodzin, to po okazaniu w kasie dowodu osobistego otrzyma darmowy bilet! Tak już u nas będzie cały czas - masz urodziny, dostajesz od nas prezent w postaci biletu na dowolny film.** Będą jeszcze inne atrakcje, szczególnie niebawem na stronie kina.

A co będziemy grali? Jak zwykle ciekawe filmy, trochę

nowości, szczypta klasyki, coś do zadumy i obrazy pełne wzbudzeń. Najmłodszy zobacz kolejne przygody sympatycznych samochodów, czyli „Auta 2 3D”. Ci, co oglądali pierwszą część, na pewno z przyjemnością zobaczą nowe przygody Zygzyka McQueen i jego przyjaciół. „Kac Vegas” w Bangoku, to propozycja dla starszych widzów, ale i oni uśmieją się jak dzieci śledząc przygody kilku sympatycznych facetów.

Historia pewnej imprezy, to sympatyczna propozycja na spokojny wieczór. Konflikt, to przepis na dobry film. „Nic do oclenia”, a w nim belgijski celnik nie znoszący Francuzów, który jest zmuszony do bliskiej współpracy z nimi, to wspaniały punkt wyjścia do dobrego kina. „Super 8” to z kolei propozycja dla miłośników spraw niezbadanych i obrazu pełnego wspaniałych efektów wizualnych. W ramach naszych cykli zobaczymy takie filmy jak „Angielska robota” Rogera Donaldsona z 2008 roku. Obrazu pełnego obyczajowych smaczków z Londynu lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Kanwą opowieści jest słynny napad na Downing Street. „Zwyczajna historia” to jedyna okazja, aby zetknąć się z przykładem azjatyckiego kina i zupełnie innym podejściem do życia.

Tylko niektóre propozycje. Szczegóły niebawem na stronach kina. Zapraszamy do „Prahy”.

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia o wydaniu:

- **decyzji nr 38/CP/2011 z dnia 12 maja 2011 r.** w sprawie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie kanału ściekowego wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną w ul. Karnickiej na części dz. ew. nr 44 z obrębem 4-04-22 oraz części dz. ew. nr 2 z obrębem 4-04-23, na terenie Dzielnicy Białołęka w m.st. Warszawie, na wniosek inwestora – Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., złożony dnia 16 marca 2011 r.

- **decyzji nr 40/CP/2011 z dnia 16 maja 2011 r.** w sprawie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci gazowej dystrybucyjnej PE 160 mm na dz. nr ew. 6/19, 7/10, 36/1, 14/19, 15/6, 23/11, 25/3 z obrębem 4-16-21 oraz dz. nr ew. 54/1, 35/6, 34, 33/3, 33/45, 33/4 z obrębem 4-16-22 przy ul. Chudoby w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora – Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa, złożony dnia 11 kwietnia 2011 r.

- **decyzji nr 41/CP/2011 z dnia 16 maja 2011 r.** w sprawie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci gazowej dystrybucyjnej PE 90 mm na dz. nr ew. 25/3, 36/1 z obrębem 4-16-21 oraz dz. nr ew. 54/1, 33/45, 33/4, 35/6, 33/43, 33/3, 34, 33/42, 33/44, 33/2 z obrębem 4-16-22 przy ul. Chudoby i ul. Słonecznego Poranka w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek inwestora – Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa, złożony dnia 18 kwietnia 2011 r.

- **decyzji nr 42/CP/2011 z dnia 17 maja 2011 r.** w sprawie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie linii kablowej oraz 2 słupów oświetleniowych dla uzupełnienia oświetlenia ulicy Ostródzkiej na działkach ew. nr 48/4, 48/5, 73/1, część dz. ew. nr 37, 38 z obrębem 4-16-37 przy ul. Ostródzkiej, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie, na wniosek inwestora – Miasta Stołecznego Warszawy, Dzielnica Białołęka, złożony dnia 12 kwietnia 2011 r.,

- **decyzji nr 44/CP/2011 z dnia 19 maja 2011 r.** w sprawie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na przebudowie istniejącej i budowie projektowanej infrastruktury w pasie drogowym ul. Pawła Włodkowica (pompowni, gazociągu, wodociągu, kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej ciśnieniowej oraz kabli NN i SN) na działkach ew. nr 1, 2/1, 2/2, 2/3, 2/4, 2/5, 2/6, 2/7, 2/8, 2/9, 2/10, 2/11, 2/12, 2/13, 2/14, cz. 3/2, 3/3, 3/5, cz. 3/6, 3/7, cz. 3/9, 4/1, 7/1, 7/2, 7/3 w obrębie 4-07-11; cz. 218 w obrębie 4-07-03; cz. 54/3 w obrębie 4-07-06 przy ul. Włodkowica, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie, na wniosek inwestora – Firmy Usługowo Handlowej MAR-BUD Jan Soczewka, złożony dnia 24 stycznia 2011 r. i zmieniony dnia 28 marca 2011 r.

- **decyzji nr 45/CP/2011 z dnia 24 maja 2011 r.** w sprawie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na ułożeniu kablowej linii oświetleniowej 1 kV oraz ustawieniu szafki oświetleniowej na działkach ew. nr 68/2, 69/3 z obrębem 4-02-12 przy ul. Zawiałańskiej, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie, na wniosek inwestora – Miasta Stołecznego Warszawy, Dzielnica Białołęka, złożony dnia 11 marca 2011 r.

- **decyzji nr 46/CP/2011 z dnia 25 maja 2011 r.** w sprawie o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci gazowej dystrybucyjnej PE 63 mm na dz. nr ew. 47/8, 48 z obrębem 4-16-25 oraz dz. nr ew. 1/4, 12, 13 z obrębem 4-16-31 przy ul. Twórczej w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy na wniosek inwestora – Mazowieckiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa, złożony dnia 28 marca 2011 r.

- **decyzji nr 47/CP/2011 z dnia 25 maja 2011 r.** zmieniającej treść ostatecznej decyzji nr 101/CP/2010 z dnia 6 października 2010 r. o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci ciepłowniczej 2xDN400 w technologii preizolowanej wraz z kanalizacją teletechniczną dla potrzeb zasilania w ciepło obszaru rozwojowego „Winnica” etap I – wzdłuż ul. Światowida na działkach ew. nr 23/5, 22/4, 27/1, 19/2, 20/1, 21/1, 15/2, 14/2, 11/2, 10/2, 7/2, 8/1 i 5/12 w obrębie 4-01-13, na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie, zmienionej decyzją nr 5/CP/2011 z dnia 28 stycznia 2011 r. w zakresie rozszerzenia zakresu inwestycji o dz. ew. nr 18/2 w obrębie 4-01-13 oraz zmianę załącznika graficznego w celu dostosowania trasy sieci ciepłowniczej do projektowanego układu drogowego na wniosek inwestora – Stołecznego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej S.A. reprezentowanego przez p. Stanisława Korkosza reprezentującego firmę BTH „CEWOK” Sp. z o.o., złożony dnia 6 kwietnia 2011 r.

POUCZENIE

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197, pokój 309, w poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 - 16.00.

Od decyzji służy stronom odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem Prezydenta m.st. Warszawy w terminie 14 dni od dnia publicznego jej ogłoszenia.

Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Odwołania od decyzji należy składać w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa osobiście lub za pośrednictwem poczty. Jeżeli w związku z wydaniem decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego korzystanie z nieruchomości lub jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe bądź istotnie ograniczone, właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości może żądać od gminy odszkodowania za poniesioną rzeczywistą szkodę, wykupienia nieruchomości lub jej części lub zaofiarowania działki zamiennej. Jeśli wartość nieruchomości uległa obniżeniu - może żądać od gminy odszkodowania równego obniżeniu wartości nieruchomości. Jeśli wartość nieruchomości wzrosła, prezydent miasta pobiera jednorazową opłatę, która nie może być wyższa niż 30% wzrostu wartości nieruchomości (Art. 58.2, 36, 37 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym).

Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

www.odszkodowanie.pl

**Najwyższe
odszkodowania**
dla osób poszkodowanych
w wypadkach drogowych
Bez zaliczek
prowizja płatna po
uzyskaniu odszkodowania
22 460 49 49, 801 00 30 70
Hexa Dochodzenie Odszkodowań
Skwer Wyszyńskiego 5
01-015 Warszawa

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek: Mazowiecki Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. Oddział Zakład Gazowniczy Warszawa, Al. Jerozolimskie 179, 02-222 Warszawa, złożony dnia 20 maja 2011 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci gazowej średniego ciśnienia (do 0,5 MPa), na dz. nr ew. 79/3, 79/4 z obrębu 4-16-35 oraz dz. nr ew. 39/1, 40/1, 38/1, 41/1, 354, 333, 331, 22/8, 22/7, 336 z obrębu 4-16-36 przy ul. Skarbka z Gór w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00 - 16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) – licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

Wybory 2011

Kreślić z namysłem

Czy nie mają Państwo nieprzyjemnego wrażenia, że ktoś ma nas za mało rozgarniętych? Mijają kolejne cztery lata i znów wyciągają się do nas liczne ręce z prośbą o głos wyborczy. Znow są zastępy chętnych do tej „niewdzięcznej”, „trudnej”, wyczerpującej”, „stresującej” i „słabo płatnej” parlamentarnej roboty ... Gdy jednak patrzę na te debaty o najważniejszych sprawach w państwie i gdy widzę tę salę plenarną wypełnioną do ostatniego rzędu pustymi fotelami, to zastanawiam się, czy powinienem do tej harówki przykładać rękę? Oczywiście - ludzie poselskiego trudu na pewno chcieliby być na każdym plenarnym posiedzeniu, ale przecież się nie rozerwą ... Tu komisja zwykła, tam komisja śledcza, ówdzie wyjazd do Pernambuco, człowiek nie ma czasu o sobie pomyśleć, a co dopiero o wyborcach i składanych im obietnicach ... Z drugiej jednak strony, to powiem Państwu, że ludziom się nie dogodzi. Jakby poseł miał jeszcze wypełniać swoje obietnice wyborcze, to doba musiałby trwać 48 godzin. Bez przesady. Głosuje się na programy, a nie na ich wykonanie. Taki dajmy na to premier program miał przecież przedcednej urody: „Sprawimy, że Polacy będą chcieli wracać z emigracji i inwestować we własnym kraju” ... Co by nie powiedzieć, premier słowa dotrzymał: tym Polakom, niektórym zresztą, którzy wrócili, on natychmiast granicę z Niemcami i Austrią otworzył. Teraz będą mogli wracać do kraju częściej niż raz na parę lat. Drogi, autostrady, a jakże – od Mławy do Gdańska robota aż furczy. Jak sobie warszawski wyborca pomyśli, że premier dla niego się tak się stara, to od razu ciepło mu się koło serca robi. Bo premier jest posłem z Warszawy. W Gdańsku tylko mieszka, w Sopocie znaczy. To jak już tę drogę sobie zrobi, będzie mógł o wiele szybciej do swych wyborców przyjeżdżać, a i oni szybciej wywiozą swoje pieniądze na nadmorskie wczas. Dlatego przed wrzuceniem kolejnej kartki wyborczej warto zastanowić się, co dany poseł, który jeszcze raz prosi o naszą kreskę, zrobił dla naszego miasta, znaczy dla nas. Bez wątpienia bardzo dużo zrobił dla stolicy naszej kochanej pewien adwokat, zwłaszcza, jeśli chodzi o rozwój warszawskiej gastronomii. Tyle, ile on z poświęceniem obiadów zjadł, aperitifów wypił, to doprawdy nie często się zdarza. A za każdym kotлетem idzie rachunek, za rachunkiem podatek, a za podatkiem dola dla Warszawy w postaci dotacji budżetowych. Czyli mówiąc inaczej - dola od niełatwej doli pośta. Albo ta krakowianka w męskich kapeluszach – też posłanka z Warszawy. Czyż nie rozstawiła naszego miasta? Na przykład (wraz z mężem) na pokładach niemieckich samolotów pasażerskich? Naprawdę – za sprawą swoich postów Warszawa może wręcz pęknąć z dumy ... Żeby więc do pęknięcia nie dopuścić, trzeba pilnie przyglądać się oferentom, zwłaszcza temu, jak się do tej pory spisywali. Powiedzione jest: po czynach ich poznać. Pochylmy się więc nad czynami i zastanówmy się: którego widzieliśmy ostatnio na mieście, a nie tylko w tiwi; który to as przez tyle lat zapewnia nam radość stania w kilometrowych korkach na bez końca remontowanej Modlińskiej; który dokłada ręki do oszałamiającego tempa budowy Mostu Północnego; który dba o finansowanie drugiej linii metra, tak żeby budowa skończyła się dwa lata po planowanym terminie; komu zawdzięczamy trwanie uroczego węzła gordyjskiego na Rondzie Wiatraczna ... I dopiero wtedy, z namysłem, kreślimy ich.

Marcin Marwicz

Moje Wilno. Rozmowy pokoleniowe

Ruszył konkurs artystyczny im. braci Janowiczów „Moje Wilno. Rozmowy Pokoleniowe”. Konkurs to ważna inicjatywa w momencie, gdy stosunki polityczne polsko-litewskie odbiegają od ideału. Ideą konkursu jest pokazanie więzi, jaka łączy Polaków i Litwinów, w rozmowach między pokoleniami.

Konkurs im. braci Janowiczów pt. „Moja Litwa. Rozmowy pokoleniowe” to prywatna inicjatywa rodziny Jana i Leona Janowiczów – Polaków wychowanych w Wilnie, w których pamięci i twórczości artystycznej Litwa pozostała na zawsze jako miejsce wyjątkowe i magiczne. Pomysłodawcami i organizatorami konkursu są Tomasz Ulatowski, członek rodziny Janowiczów oraz Maciej Zarębski, wieloletni wydawca książek Leona

Janowicza. Obaj panowie postanowili kontynuować dorobek artystyczny braci Janowiczów po ich śmierci, wydając książki: „Erudyta niepowszedni...” o Leonie Janowiczu oraz „Pamiętnik. Tak było” – wileńskie wspomnienia Jana Janowicza.

Jan i Leon Janowiczowie byli Polakami wychowanymi na Wileńszczyźnie i wileńskie klimaty towarzyszyły im przez całe życie. Leon Janowicz pisał książki poświęcone Wilnu i Litwie. Jan pisał i malował. W jego obrazach pojawiały się litewskie pejzaże, a wspomnienia zawarł w pamiętniku pt. „Tak było”.

Udział w konkursie może wziąć każdy, bez względu na wiek, język i kraj zamieszkania. Organizatorzy nie ukrywają, iż mają nadzieję na liczny udział ludzi młodych, którzy spiszą lub zarejestrują swoje rozmowy, wywiady z dziadkami, rodzicami, sąsiadami, przejrzą albumy rodzinne, zająrzą do starych listów lub pamiętników. Rezultatem mają być niezwykle „Rozmowy pokoleniowe”, które będą zapisami ludzkiej pamięci w formie literackiej, wideo i audio.

Konkurs skierowany jest do wszystkich, dla których, podobnie, jak dla braci Janowiczów, Wilno znajduje szczególne miejsce w sercu, pamięci i tradycjach rodzinnych. Pracę konkursową należy nadsyłać do 31 grudnia 2011 r. zgodnie z Regulaminem Konkursu.

Organizatorzy konkursu przewidzieli nagrody w trzech kategoriach: literackiej, wideo oraz nagrania audio. Pan Tomasz Ulatowski przeznaczył na nagrody 15 tys. złotych

– Obserwowałem ze wzruszeniem, gdy mój bratanek nagrywał na komórkę rozmowę z naszą ciotką, która doskonale pamięta tamte czasy i darzy ogromną sympatią braci Janowiczów. Wypytywał, nagrywał oboje byli poruszeni przywołowanymi obrazami i postaciami sprzed wielu lat. Pomyślałem wówczas, że jest to doskonały sposób na zatrzymanie w pamięci ludzi i rzeczy ważnych, klimatów, które kształtowały naszą wrażliwość, osobowość, miały wpływ na losy naszej rodziny. I to jest zadanie dla ludzi młodych! Zaproszę ciocię, dziadków sąsiadów, i z komórką czy kamerą w rękę rozpocznijcie barwną rozmowę pokoleniową. – mówi Tomasz Ulatowski.

Konkursowi patronuje Ambasada Republiki Litewskiej w Polsce oraz Jerzy Bańkowski - Konsul Honorowy Republiki Litewskiej w Toruniu. Organizatorzy konkursu nie ukrywają, że z chęcią nawiążą współpracę także z innymi organizacjami i osobami zaangażowanymi w stosunki polsko – litewskie. Wsparcie finansowe dla organizatorów konkursu przeznaczyły spółki Multimedia Polska oraz Polimex Mostostal.

Więcej informacji na temat konkursu można znaleźć na stronie www.mojewilno.eu, dostępnej w języku polskim i litewskim. Na stronie można pobrać regulamin oraz kartę zgłoszeniową do konkursu.

Redakcja Nowej Gazety Praskiej może się pochwalić, że na początku naszego istnienia Pan Leon Janowicz pisał u nas!



Białe w przejściu podziemnym

Białe płyty posadzki w przejściu podziemnym? Czemu nie. W końcu jesteśmy w stolicy jednego z krajów Unii Europejskiej. W przejściu podziemnym na Żąbkowskiej, na wysokości urzędu skarbowego trwa remont. Pracownicy układają nową posadzkę. Jak twierdzą nasi czytelnicy, płyty posadzki są białe, a raczej były białe.

Jedna z czytelniczek pisze tak - *Dwukrotnie przechodziłam do urzędu skarbowego podziemnym przejściem z Żąbkowskiej i dwukrotnie przeżyłam szok. Teraz odbywa się tam remont. Robotnicy kładą białe kafle. I już w tej chwili - gdy roboty nadal trwają - na ich powierzchni są rysunki, ich powierzchnia pokryta się brudem, a fugi w wielu miejscach mają zacieki - zielone i niebieskie. Skandaliczne. Białe kafle sprawdzają się dobrze w domu, a nie w przejściu podziemnym! Czy nie było szarych, brązowych, piaskowych itd.? Rozumiem, że bazgroły można zmyć (o ile ktoś tam będzie sprzątał, bo póki co robotnikom na tym nie zależy), ale te spartaczony fugi zostaną. Jestem ciekawa, kto zatwierdził taki projekt i kto będzie podpisywał odbiór?*

O białe, czy też jasne płyty zapytałam Barbarę Dżugaj z Biura Promocji i Komunikacji Społecznej dla Pragi Północ - *Radziłabym zasięgnąć informacji w Zarządzie Dróg Miejskich, bowiem to oni odpowiadają za remont przejścia podziemnego na Żąbkowskiej.*

Urszula Nelken, rzeczniczka prasowa ZDM powiedziała NGP - *Glazura i terakota kładzione w przejściu podziemnym na Żąbkowskiej nie są białe, są jasnoszare. To był nasz świadomy wybór. Przejście jest wąskie, ciemne i ponure, chodziło o to, by je maksymalnie rozjaśnić i poprawić jego estetykę. Pragnę uspokoić mieszkańców - po zakończonym remoncie i glazura i terakota i fugi będą czyste. Proszę uzbroić się w cierpliwość, trwają jeszcze remont i wszelkie zabrudzenia na tym etapie są normalne.*

(egu)

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
ul. Kondratowicza 37 (naprzeciwko Szpitala Bródnowskiego)
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

X Rodzinna Integracyjna Olimpiada Sportowa KRASNAL

Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych „Krasnal” serdecznie zaprasza na X Rodzinną Integracyjną Olimpiadę Sportową, która odbędzie się 11 czerwca w godz. 11.00 – 16.00 przed siedzibą poradni i stowarzyszenia, Warszawa Białołęka, ul. Pancera 10.

Organizatorzy zapewniają ciekawą konkurencję dla zarejestrowanych dzieci i ich rodziców, a dla wszystkich wspaniałą zabawę na świeżym powietrzu, największą zjeżdżalnię, kolejkę na torach, karuzelę łańcuchową, górę do wspinaczki, zamkę do skakania, plac zabaw i tor przeszkód, pokaz baniek mydlanych, teatrzyk, pokaz klauna cyrkowego, zabawę z animatorami oraz wiele innych atrakcji.

Na każdego uczestnika czeka medal, dyplom i upominek. Sponsorem głównym imprezy jest Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia Dzielnicy Białołęka m. st. Warszawy w ramach konkursu ofert na realizację zadań publicznych w zakresie ochrony i promocji zdrowia.

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Zgodnie z art. 61 § 4 w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.)

ZARZĄD DZIELNICY BIAŁOŁĘKA

Zawiadamia właścicieli i wieczystych użytkowników nieruchomości usytuowanych w sąsiedztwie planowanej inwestycji o wydaniu decyzji na wniosek w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na:

Nr 43/CP/2011 z dnia 19.05.2011 r. dla inwestycji polegającej na budowie linii kablowej elektroenergetycznej SN 15kV na części działek nr ew. 28/1, 28/3 oraz na działkach nr ew. 28/2, 27/2 w obrębie 4-07-18 oraz na działce nr ew. 28/1 w obrębie 4-05-23 przy ul. Boreckiej i Szklarniowej w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Informuję, że strony mają prawo do złożenia zeznań, ewentualnych zastrzeżeń bądź wyjaśnień w przedmiotowej sprawie w Urzędzie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy Wydział Obsługi Mieszkańców dla Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka z siedzibą przy ul. Modlińskiej 197 w poniedziałki 6:00-18:00, wtorki-piątki 8:00-16:00 w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego pisma.

Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy Urząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, pokój 307 (III p.) w poniedziałki od 8:00-16:00 i w czwartki od 13:00-16:00 lub pod numerem tel. 22 510 31 97.

Zawiadomienie lub doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

Janusz Groszkowski

Najważniejszym traktem Pragi jest bez wątpienia ulica Targowa. Gdy pojedziemy nią na południe, dojedziemy do Lublina albo do Brześcia. Gdy pojedziemy nią na północ dojedziemy do... właściwie to nie dojedziemy donikąd. Ulica kurczy się, więdnie, znika gdzieś pomiędzy budynkami. Nieco dalej można jednak znaleźć ścieżki i uliczki będące przedłużeniem Targowej.

Nie są to ulice ani duże, ani znane z dziejów miasta. Co tu dużo kryć, ich historia zaczęła się nieco ponad pół wieku temu. Praga jest oczywiście o wiele starsza, ale w XIX wieku rozwijała się głównie pomiędzy nieużytkami, bagniskami i lasami, które dopiero niedawno przemieniły się w Park Skaryszewski i ZOO. Na północ od terenów dzisiejszego ogrodu zoologicznego miasta nie było. Gdy po Powstaniu 1831 roku Rosjanie wybudowali na drugim brzegu Wisły cytadelę, zabronili wznoszenia murych budynków w odległości strzału armatniego od tej fortyfikacji. Ten kilkukilometrowy obszar nazywał się esplanadą. Na praskim brzegu Wisły esplanada zaczynała się na ulicy Ratuszowej, a następnie łukiem biegła w kierunku Bródna. Ten łuk widoczny jest do dziś w postaci

ulicy 11 Listopada na Pradze i ulicy Świętego Wincentego na Targówku.

Wewnątrz tego łuku mieściły się tereny wojskowe: forty, magazyny, koszary. Służyły Rosjanom, potem Niemcom, Polakom, potem znów Niemcom, a po 1944 – znowu Rosjanom. (To tu w czasach stalinowskich mieściło się – upamiętnione pomnikiem stojącym przy ulicy Namysłowskiej – więzienie dla członków opozycji demokratycznej.) Dopiero w latach pięćdziesiątych dawne tereny wojskowe przekazano miastu. Zbudowano tu osiedle mieszkaniowe przeznaczone przede wszystkim dla pracowników FSO. Osiedle było zbudowane zgodnie z zasadami socrealizmu, nawet nazwy musiały być pełne ideologii. Centralny plac nosił imię komunisty Leńskiego, a ulice wokół miały również stosownych patronów.

Nazwa ulicy będącej bohaterką artykułu także miała polityczne znaczenie. Jej patronem została Maria Wystouchowa, XIX-wieczna szlachcianka, nauczycielka, publicystka, jedna z założycielek Stronnictwa Ludowego. Nadanie tej nazwy było sztuką propagandową komunistów, podkreślała bowiem „sojusz robotniczo-chłopski” i honorowała „bratnią partię”. Ale czy zmarła w 1905 roku Maria Wystouchowa byłaby zadowolona z tego zaszczytu?

Dziś ulica ma innego patrona. Został nim związany z tym miejscem profesor Janusz Groszkowski. Przez wiele lat pracował na rogu ulic Ratuszowej i Wystouchowej w Instytucie Radiotechnicznym (upamiętnia to także tablica wmurowana w ścianę budynku). Był jednym z najmłodszych profesorów w Polsce, a w encyklopediach przeczytać można o nim, że „w swoim laboratorium radiotechniki pracował nad zagadnieniami generacji i stabilizacji częstotliwości, techniki wysokich prądów, był twórcą metody analizy harmonicznych nieliniowych drgań elektrycznych, podał oryginalną interpretację mechanizmu zmian indukcyjności w zależności od temperatury”.

W praktyce oznaczało to tyle, że właśnie na ulicy Ratuszowej 11, pod nadzorem profesora Groszkowskiego narodziła się polska telewizja – to w tym gmachu uruchomiono w 1937 roku pierwszą polską stację telewizyjną. Profesor pracował jednak przede wszystkim dla Wojska Polskiego, które było w II Rzeczypospolitej sponsorem większości badań naukowych. Jako członek Tymczasowego Komitetu Doradczco-Naukowego przy Ministerstwie ds. Wojskowych i oficer łączności zadbał o wyposażenie żołnierzy polskich w najnowocześniejsze wówczas radiostacje. Pracował także – a działał się to przed II Wojną Światową – nad zdalnie sterowanymi pociskami.

Gdy wybuchła wojna, nadal pracował dla Wojska Polskiego. Tym razem w konspiracji. Opracował między innymi zminiaturyzowane radiostacje dla Armii Krajowej, a jego największym dziełem było rozpracowanie niemieckiej rakiety balistycznej V-2 i przesłanie wyników tych badań do Londynu. (Profesor Groszkowski badał układy radiowe i elektroniczne rakiety, układ napędowy i konstrukcję przestudiowali Marceli Struszyński i Antoni Kocjan.) Warto wspomnieć, że profesor

Groszkowski był osobą bardzo skromną. Dla Armii Krajowej pracował tuż pod okiem Niemców. Za swą odwagę i pracę został nagrodzony Złotym Krzyżem Orderu Virtuti Militari. Gdy podziwiano jego dokonania, twierdził, że należy docenić raczej odwagę tych żołnierzy AK, który raketę znaleźli, a następnie przetransportowali do Warszawy.

Po 1945 roku rozpoczął od budowywanie swojego instytutu na Ratuszowej. W 1952 roku nadano stąd kolejną „pierwszą” audycję polskiej telewizji. W tym czasie zajmował się nie tylko pracą naukową, ale organizował także zrujnowane wojną i okupacjami środowisko naukowe: był współtwórcą i wieloletnim prezesem Polskiej Akademii Nauk. Gdy zakończył swoją pracę naukową – zajmował się m.in. „problematyką wysokiej próżni, pomiarami bardzo niskich ciśnień, elektroniką półprzewodnikową” – rozpoczął działalność polityczną. Po latach ocenił ją bardzo krytycznie. W październiku 1980 r. na Zgromadzeniu Ogólnym PAN Janusz Groszkowski mówił: „Z obrzydzeniem myślę o najbardziej ponurym okresie mego życia, gdy w roku 1971 – sądząc, iż będę mógł służyć Polsce i jej nauce, dałem się namówić na objęcie funkcji przewodniczącego Frontu Jedności Narodu i zastępcy przewodniczącego Rady Państwa.

I chociaż nie zrobiłem tego dla awansu lub kariery, chociaż usiłowałem przeciwdziałać złu... i chociaż [...] w przeddzień uchwalenia Konstytucji [z przysięgą wierności Związkowi Socjaldemokratycznemu] złożyłem mandat posła i zastępcy przewodniczącego Rady Państwa – nie przestałem uważać, że ta kolaboracja była największym błędem mego życia.”

Lista honorów, jakimi obdarzono profesora jest tak długa, że Warszawa powinna się wstydzić, że upamiętniła go tak małą ulicą. Był doktorem honoris causa trzech polskich politechnik, członkiem sześciu zagranicznych akademii nauk, jego imię nosi nie tylko macierzysty gmach Wydziału Elektroniki na warszawskiej politechnice, ale także Wojskowy Instytut Łączności w Zegrzu. Był także pierwszym prezesem Polskiego Związku Krótkofalowców, który uhonorował go legitymacją z numerem 1 oraz Odznaką Honorową PZK – też z numerem 1. Profesor zmarł w wieku 86 lat, 3 sierpnia 1984 r. Wydaje się, że był nie tylko jednym z najwybitniejszych polskich naukowców, ale jednym z najwybitniejszych Polaków XX wieku. Imieniem jego powinna zostać nazwana jedna z głównych ulic Pragi – na przykład jej projektowana obwodnica.

T. Pawłowski

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, ze zm.) oraz art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DZ. U. z 2008 r. Nr 193 poz. 1194, ze zm.)

Prezydent m.st. Warszawy zawiadamia,

iż w dniu 19 kwietnia 2011 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Prezydenta m.st. Warszawy, w imieniu którego działa Burmistrz Dzielnicy Białołęka, 03-122 Warszawa, ul. Modlińska 197, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej - kompleksowa budowa projektowanej ulicy publicznej prostopadłej do ul. Skarbka z Gór, polegającej na budowie jezdni o szer. 6,0 m, chodnika o szer. 2,0 m, odwodnienia drogi wraz z zasilaniem pompowni wody opadowej, oświetlenia terenu na części działek ewid. nr 11, 12/2, 12/3, 12/4, 12/5, 12/6 z obrębem 4-16-36 w dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Informacja

W przypadku wydania, w wyniku postępowania administracyjnego, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, działki w projektowanym pasie drogowym, objęte tą decyzją, staną się własnością m.st. Warszawy.

Pouczenie:

Zainteresowanym stronom służy prawo zapoznania się z aktami sprawy oraz zgłaszania wniosków i zastrzeżeń w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia, w Urzędzie Dzielnicy Białołęka, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa, tel.: 22 51 03 241, pokój 405, w godzinach pracy Urzędu.



OBWIESZCZENIE STAROSTY LEGIONOWSKIEGO z dnia 30 maja 2011 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.), w związku z art. 127 ust. 7a ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. z 2005 r. Nr 239, poz. 2019 z późn. zm.) Starosta Legionowski wyznaczony do załatwienia sprawy Postanowieniem Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie Nr 645/P/NN/11 z dnia 06.05.2011 r. znak: NN-404/W/2-JC/11 zawiadamia, o wszczęciu w dniu 23.05.2011 r. postępowania administracyjnego na wniosek Burmistrza Dzielnicy Białołęka Miasta Stołecznego Warszawy z siedzibą ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa, z dnia 16.03.2011 r. znak: UD-II-WIR-PPO-5541-3323-10/, w sprawie wydania pozwolenia wodnoprawnego na odwodnienie wykopów budowlanych poprzez zastosowanie igłofiltrów na potrzeby obiektu: kanał ogólnospławny ϕ 0,40 m L=158 m w ul. Projektowanej 8 (odcinek od projektowanej studni S11 do projektowanej studni S17) na odcinku o długości L=158 m do rzędnej obniżonego zwierciadła wody w warstwie wodonośnej – 1,20 m pod „0” Wisły, w ilości maks. 7,66 m³/h (tj. 184 m³/d), oraz odcinek kanału ogólnospławnego ϕ 0,30 m L=14,50 m w ul. Topolowej (odcinek od projektowanej studni S6 do projektowanej studni S6-3) na odcinku o długości L=14,50 m do rzędnej obniżonego zwierciadła wody w warstwie wodonośnej – 0,20 m pod „0” Wisły, na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Postępowanie administracyjne dotyczy właścicieli następujących działek:

Obręb: 4-01-15 działki nr ew.: 14, 17/4, 18/4, 20/4, 22/4, 24/2, 26/2, 27/3, 29/3, 32/2, 32/8, 33/2, 33/3, 34/1, 53;

Obręb: 4-01-20 działka nr ew. 9/2, 10/8

Z dokumentacją w powyższej sprawie można zapoznać się w Referacie Zarządzania Środowiskiem Starostwa Powiatowego w Legionowie, ul. gen. Wł. Sikorskiego 11, 05-119 Legionowo (pok. 126, tel. 22 764-01-26).

Strony mogą wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań w siedzibie Starostwa Powiatowego w Legionowie, w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej oraz w urzędzie m.st. Warszawy, właściwym ze względu na lokalizację inwestycji.

Po upływie wskazanego terminu, uwagi i zastrzeżenia pozostaną bez rozpatrzenia.

z up. Starosty
(-) Robert Wróbel
wicestarosta

II linia metra: pozwolenie na budowę stacji Świętokrzyska

Miasto Stołeczne Warszawa może rozpocząć prace przy budowie stacji metra Świętokrzyska. Decyzję o pozwoleniu na budowę z rygiem natychmiastowej wykonalności podpisał Jacek Kozłowski, wojewoda mazowiecki.

Projekt inwestycji zakłada budowę stacji wraz z wyposażeniem oraz infrastruktury związanej z pracami nad II linią metra, m.in. dróg szynowych, urządzeń: telekomunikacyjnych, zasilania elektrotrakcyjnego oraz sterowania ruchem kolejowym. Decyzja o pozwoleniu na budowę dla stacji Świętokrzyska dotyczy także przebudowy sieci uzbrojenia terenu w rejonie skrzyżowania ulic Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej.

13 maja wojewoda mazowiecki wydał pozwolenie na budowę stacji metra Rondo ONZ. Trwają również postępowania dotyczące pozwoleń m.in. dla stacji: Dworzec Wileński oraz Stadion (część kolejowa).

Na Bródnie jest cudnie

28 maja w Parku Bródnowskim odbył się festyn. Mimo nieprzyjmej pogody, organizatorom i odwiedzającym przyswiecało hasło „Na Bródnie jest cudnie”.



Swoją różnorodną działalność przedstawiały osiedlowe kluby kultury. Można było zagrać w szachy, brydża i obejrzeć pokaz modeli latających. Dzieci odwiedzały zagrodę kucyków, malowały buzie i lepily w glinie.

Atmosferę rozgrzewały pokazy taneczne i sportowe. Były występy muzyczne młodzieży, dyskoteka dla dzieci, kabaret seniorów i liczne konkursy z nagrodami. Na stoiskach zaprezentowano książki o Bródnie.

Odbył się również kiermasz wyrobów artystycznych. Wzięli w nim udział artyści związani z miejscowymi klubami kultury. Zwiezdający mogli podziwiać aniołki z masy solnej, ręcznie robioną biżuterię, ceramiczne kwiaty, przedmioty zdobione stylem decoupage. Na uwagę zasługiwały także obrazy olejne z motywami kwiatów oraz nastrojowymi pejzażami.

Ludmiła Milc



Prezenty na Święto Matki

dokończenie ze str. 1
w tej placówce. Bokser nie jest związany z Pragą miejscem urodzenia ani zamieszkania. Wyznał jednak, że „ma ją w serduchu”; chce pomóc, bo wie, co czują kobiety i dzieci z DSMiD, które są tu nie z własnego wyboru, lecz z konieczności.

Powstanie Domu Samotnej Matki i Dziecka było wyjściem naprzeciw potrzebom matek z Pragi, które na skutek przemocy, choroby alkoholowej czy psychicznej musiały uciekać z domu i szukać pomocy instytucji, żeby odizolować dzieci od przemocy, demoralizacji, od tragicznych przeżyć w domowych czterech ścianach. Był to pierwszy tego typu dom w Warszawie; nadal jest jednym z nielicznych, który działa przy Ośrodku Pomocy Społecznej. Jest jedną z filii OPS; zatrudnia pracownika socjalnego, który na terenie DSMiD prowadzi pracę socjalną. Pomagają wykwalifikowani psychologowie, którzy rozpoznają przyczyny i skalę przemocy oraz monitorują życie samotnej matki z dziećmi. Pro-

wadzona jest pomoc psychologiczna dla ofiar przemocy i diagnozyka pedagogiczna dzieci. Pobyty matki i dziecka w DSMiD jest dla nich okresem stabilizacji i realizacji planu pomocy dla tej rodziny. Mamy z dziećmi mieszkają tu aż do otrzymania lokalu socjalnego, który przynajmniej Wydział Lokalowy Urzędu Dzielnicy. Ewa Hochmunt podkreśla, że współpraca z Wydziałem Lokalowym jest bardzo pozytywna i owocna.

W czasie oczekiwania na lokal socjalny matka ma określone zadania: musi przeprowadzić sprawy sądowe, alimentacyjne; często są to sprawy karne, dotyczące przemocy w rodzinie. Korzysta przy tym z pomocy pracownika socjalnego, radcy prawnego i terapii psychologicznej. Matki często biorą udział w warsztatach umiejętności wychowawczych, gdzie mogą skorygować swoje zachowania wobec dziecka; zobaczyć, że są inne możliwości reagowania na trudne sytuacje. To żmudna praca, ale z czasem przynosi efekty – zapewnia Ewa

Hochmunt, która kieruje placówką od jej powstania w 1992 roku. Dotychczas przebywały tu 263 osoby. Większość dostała lokal socjalny, usamodzielniała się, prowadzi własne gospodarstwo domowe. Obecnie w Domu Samotnej Matki i Dziecka jest 8 rodzin z 12 dziećmi.

Dwa lata temu, z powodu przemocy domowej, zamiesz-

kała tu z mamą 13-letnia Dominika. Mają mały pokój. „Jest dużo lepiej, choć – wiadomo – nie tak, jak we własnym mieszkaniu” – mówi Dominika, dziś uczennica II klasy gimnazjum. Warunki bytowe ocenia jako dobre; ma dostęp do komputera i telewizora w świetlicy. Brakuje jej własnego telewizora, czasami – ciszy. Zdarza się że maluchy płaczą w nocy, ale, ogólnie „da się wytrzymać”. Marzenie Dominiki: dostać mieszkanie.

K.



Nauczyciele z bajki

Wejście przez Chatę Baby Jagi, klatka schodowa jak w zamku, sale lekcyjne w scenerii z różnych bajek: Ali Baby, Królowej Śniegu, Baby Jagi – tak zmieniła się Szkoła Podstawowa nr 258 im. Jakuba Jasińskiego przy ul. Brechta. 21 maja w tej szkole i jej otoczeniu odbywał się IX Festiwal Nauki „W świecie baśni i fantazji”.



Zaczął się od Biegu Jasińskiego, sprzed filii SP 258 przy ul. Namysłowskiej i od Parady Postaci Baśniowych. Grupa dzieci, rodziców i nauczycieli, w bajkowych kostiumach, przeszła z ul. Namysłowskiej, przez boisko szkolne, do sali gimnastycznej. Witają ich czarownica z miotłą (w realu – dyrektorka SP 258 Jadwiga Buler).

Potem atrakcją było co niemiara: czytanie bajek przez nauczycieli w saloniku Babuni, rysowanie, zabawy, smakołyki, malowanie twarzy, na boisko – gry i zabawy sportowe, ściana wspinaczkowa i grill. Dużym powodzeniem cieszyło się znakowanie rowerów, zorganizowane przez policjantów z komisariatu przy ul. Jagiellońskiej. Na rozstrzygnięcie niecierpliwie czekali uczestnicy kilku konkursów dzielnicowych.

W Dzielnicowym Konkursie Teatralnym „W świecie baśni i fantazji” zespoły z SP 258 zaprezentowały 3 przedstawienia. Zwyciężyła bajka „O krasnoludkach i niegrzecznej Marysi” w wykonaniu zespołu uczniów z klas 0 – VI pod opieką Małgorzaty Hoffman, Moniki Urbanik i Magdaleny Lech.

Zwycięzcami Dzielnicowego Konkursu Literackiego „Za górami, za lasami” zostali: Rokšana Jabłońska z SP 258 w kategorii klas I – III i Mateusz Stosio z SP 50 (kl. IV – VI).

W Dzielnicowym Konkursie Plastycznym „Kukielka, marionetka, pacynka” nagrodzeni zostali: Paulina Murza z SP 50 (kl. IV – VI) i 4 uczniów SP 258 z klas 0 – III: Zuzanna Dawidowska, Kacper Janiszek, Zofia Urbanik i Maria Urbanik.

Nagrody Dzielnicowego Konkursu Wiedzy o Literaturze Dziecięcej i Młodzieżowej „W krainie baśni i fantazji” otrzymali uczniowie SP 30: Maciej Feluś i Olaf Naleszkiewicz (kl. I – III) oraz Katarzyna Szpartaluk-Kozak i Karolina Nowakowska (kl. IV – VI).

Uczniowie tej szkoły zwyciężyli także w dwóch kategoriach Biegu Jasińskiego: na 300 m – Weronika Pniewska i Norbert Byczkowski (kl. I – III) oraz na 900 m – Mateusz Kępka (kl. IV – VI). Bieg dziewcząt z klas IV – VI na 600 m wygrała Julia Szuwar z SP 258.

Laureaci konkursów otrzymali indywidualne nagrody m.in.: odtwarzacze MP3, DVD, pendrive, „Słowniki poprawnej polszczyzny”. Każdy uczestnik dostał drobny upominek. Nagrodą dla szkół były urządzenia wielofunkcyjne oraz aparat fotograficzny.

W niektórych punktach programu festiwalu pedagogicy współpracowali z uczniami, w innych – rywalizowali. Niewątpliwą atrakcją był mecz piłki nożnej, w którym pracownicy szko-

ły zmierzili się z uczniami. Zwyciężyli – bardziej doświadczeni.

Aukcję książek kucharskich dla dzieci i dorosłych, biżuterii Królowej Śniegu i koszyczków Czerwonego Kapturka prowadzi nauczyciel wspólnie z uczniami, konferansjerkę – nauczycielka Elżbieta Śnigier z pomocą uczennic z SP 258: Natalii Salamandry i Jadwigi Jarosz.

Zapowiedzianą na zakończenie niespodzianką była oldskulowa bajka. Zobaczyć swoich nauczycieli w strojach Czerwonego Kapturka, Wilka, Jasia i Małgosi, Czarownicy, piratów, tańczących i śpiewających pod egidą Pleciugi – tego przeżycia artystycznego mogą uczniom SP 258 pozazdrościć koledzy z wielu szkół. Były gromkie brawa i wołanie: „Jeszcze raz!”. W piosence na bis nie zabrakło przesłania pedagogicznego: „Trzeba się lenistwa strzec”.

W kilku różnych rolach zaprezentował się Teatr „Baj”: bajkowy spektakl, terapia bajką z udziałem aktorów, użyczenie rekwizytów.



Szkoła Języka Angielskiego „Lemon Tree” ufundowała zaproszenie na pobyt na obozie językowym; szczęśliwca wybrała loteria.

Co roku w majową sobotę Szkoła Podstawowa 258 organizuje Festiwal Nauki; w tym roku – by przybliżyć literaturę dzieciom i młodzieży. Książka to źródło wiedzy, więc warto czytać – przekonują koordynatorki programu: Elżbieta Śnigier, Jolanta Białek i Wiesława Maranowska. Wicedyrektorka Małgorzata Dacewicz podkreśla, że festiwal jest imprezą dla całego środowiska lokalnego; integruje rodziców, sąsiadów i przyjaciół szkoły. Nauczyciele chcą pokazać sukcesy swoich uczniów na tle lokalnym. Przygotowania trwają cały rok. Czynnym udziałem biorą także rodzice, przygotowując dekoracje i gadzety. Pomagają też emerytowani nauczyciele, m.in. Kinga Bukowska, która wyreżyserowała występ nauczycieli i pomogła wykonać wiele dekoracji.

Dochód z aukcji przeznaczony zostanie na zakup mikrofonów zbierających. Projekt Festiwalu Nauki w SP 258 dofinansowało Biuro Edukacji m.st. Warszawy.

K.

OKULARY dla CIEBIE !!!

**Z tym ogłoszeniem:
BADANIE WZROKU GRATIS
BEZ KONIECZNOŚCI ZAKUPU
- RABAT 50 zł NA OPRAWKI**

**SALON OPTYCZNY „DBAM O WZROK”
CH TESCO ul. STAŁOWA 60/64
Tel. 531 531 818
pn.-sob. 9-21, niedz. 10-19**

Lemur dla dzieci

Kiedy nadchodzi Dzień Dziecka, najczęściej naszym pociechom kupujemy słodczyce czy zabawkę. Klub Judo-Lemur proponuje, aby rodzice dali dzieciom szansę wszechstronnego rozwoju poprzez trening i zabawę.



Judo znamy jako dyscyplinę olimpijską, w dosłownym znaczeniu „łagodną drogę”, czy też „drogę do zwinności”. Jest sportem rozwijającym bardzo wszechstronnie ze względu na różnorodność formy treningu. Trening obejmuje ćwiczenia ogólnorozwojowe, gimnastyczne, akrobatyczne, siłowe, zwinnościowe, stosuje się również w treningu gry zespołowe często zmodyfikowane w taki sposób, aby mogły stanowić przygotowanie do właściwego treningu judo. W zajęciach mogą uczestniczyć już dzieci w wieku przedszkolnym, dziewczynki i chłopcy. Oczywiście, zajęcia judo w tak młodym wieku zawierają przede wszystkim elementy ogólnorozwojowe i gimnastyczne.

Dochód z aukcji przeznaczony zostanie na zakup mikrofonów zbierających. Projekt Festiwalu Nauki w SP 258 dofinansowało Biuro Edukacji m.st. Warszawy.

Zajęcia prowadzone są w Szkole Podstawowej nr 314 przy ulicy Porajów 3, w przedszkolu „Wyspa Skarbów” przy ulicy Skarbka z Gór 142b.

W zajęciach uczestniczą dzieci, za zgodą rodziców. Zajęcia trwają od godziny dla dzieci młodszych (3-6 lat) do nawet 2,5 - dla grupy starszej (7-12

lat). Dzieci nie muszą być w żaden specjalny sposób przygotowywane do zajęć; na początek wystarczą spodnie dresowe, koszulka z krótkim rękawkiem oraz chęć do zabawy. Dopiero po kilku tygodniach potrzebny jest strój zwany judogą, aby w pełni uczestniczyć we wszystkich ćwiczeniach.

Latem i zimą dzieci mają możliwość uczestniczyć w obozach, na których trenerzy wypełniają czas treningami, zabawą, wycieczkami. Zapewniają dzieciom odpowiedni sposób żywienia; dzieci z nadwagą mogą liczyć na pełne wsparcie trenerów w pokonaniu swojego problemu.

Dzieci nieśmiałe podczas zajęć w grupie uczą się kontaktu z innymi rówieśnikami. Poznają, że uczyć może nie tylko pani w szkole lub przedszkolu, ale również trener.

Zajęcia judo są zalecane przez wielu psychologów dla dzieci z ADHD, ponieważ dają one dziecku możliwość wykorzystania swojej energii w dobrym kierunku, jakim jest poprawa ogólnego stanu zdrowia oraz rozwijanie chęci dążenia do doskonałości we wszystkim, co robi. Dyscyplina i zasady dobrego wychowania, wpajane młodym zawodnikom od najmłodszych lat, dodatkowo pomagają leczyć nadpobudliwość.

Wszystkie uzupełniające informacje rodzice mogą uzyskać u trenerów: Mateusza Pacholaka (tel. 608-306-346) i Mariusza Rowickiego (tel. 608-523-545).

Frotka z dziećmi szuka domu

Bardzo miła psia rodzina składająca się z mamy i trojga maluchów poszukuje dobrych domów. Suczka jest młodziutka, ma ok. 1,5 roku, wazy 12 kg. Ma długą sierść, ale po ostrzyżeniu przypomina teriera. Szczeniaki - dwóch chłopców i dziewczynka - mają ok. 7 tygodni. Mama, nazwana przez nas Frotką (z powodu długiej, kudłatej sierści), była bezdomna, pieski przywieźliśmy z Poniatowej k. Lublina. W tej chwili przebywają w domu tymczasowym. Zostały odrobaczone i zabezpieczone przed pchłami i kleszczami. W stosownym czasie przejdą odpowiednie szczepienia.

Cała rodzina jest oswojona i przyjaźnie nastawiona do ludzi. Każde z nich jest do wzięcia, osobno lub w grupie. Istnieje możliwość dowozu wybranego pieska.

KONTAKT: 500 493 942, 790 281 183



ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 61 § 4 w związku z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.)

zawiadamiam

że w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy w sprawie zmiany decyzji własnej Nr 93/ZRID/2011 z dnia 15.02.2011 r. zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ulicy Połączonej na odcinku od ulicy Modlińskiej do ulicy Krokwi poprzez budowę nawierzchni i chodników, przykanalików, wpustów ulicznych oraz oświetlenia wraz z usunięciem kolizji energetycznych, teletechnicznych i wycinką kolidującego drzewostanu w Warszawie Dzielnicy Białołęka, w zakresie wyłączenia inwestycji na terenie działek ew. nr 26/3, 32, 33/1 i 34 z obrębu 4-04-10.

Pouczenie:

Stronom zainteresowanym służy prawo zapoznania się z aktami sprawy oraz zgłaszania wniosków i zastrzeżeń, w terminie 7 dni od daty otrzymania zawiadomienia, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, Urząd Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa, tel. 22 510 31 92, fax. 22 510 32 10.

Jeżeli w ww. terminie strona nie wniesie sprzeciwu co do zmiany decyzji, w tym przypadku oznaczać to będzie zgodę - w odniesieniu do art. 155 Kpa, na zmianę decyzji w zakresie określonym jak powyżej.

ZTM informuje

W związku z rozpoczęciem kolejnego etapu budowy wiaduktu drogowego nad torami PKP przy ulicy Mehoffera (przebudową ul. Mehoffera na odcinku Polnych Kwiatów - Brzezińska i budową kanalizacji sanitarnej na skrzyżowaniu ulic Mehoffera/Brzezińska), do odwołania (na ok. 6 miesięcy), autobusy linii 133, 176 oraz N64 (linia nocna zostaje skierowana do pętli CHOSZCZÓWKA) zostają - od skrzyżowania ulic Mehoffera/Polnych Kwiatów/Piwoniowa - skierowane w obu kierunkach na trasę objazdową: Piwoniowa - Kłosowa - Brzezińska - Zagrodecka - Henrykowska - Wyganowska - Raciborska i dalej do pętli CHOSZCZÓWKA (powrót: Raciborska - Przytulna - Henrykowska - [...]).

Dla linii 133, 176 oraz N64 zostają uruchomione tymczasowe przystanki:

- * POLNYCH KWIATÓW 53 (zlokalizowany na ul. Piwoniowej przed skrzyżowaniem z ul. Mehoffera),
- * POLNYCH KWIATÓW 54 (zlokalizowany na ul. Piwoniowej za skrzyżowaniem z ul. Mehoffera),
- * PKP CHOSZCZÓWKA 51 (zlokalizowany na ul. Piwoniowej za skrzyżowaniem z ul. Kłosową),
- * PKP CHOSZCZÓWKA 52 (zlokalizowany na ul. Kłosowej za skrzyżowaniem z ul. Piwoniową),
- * ZAGRODECKA 51 (zlokalizowany na ul. Brzezińskiej za skrzyżowaniem z ul. Zagrodecką),
- * ZAGRODECKA 52 (zlokalizowany na ul. Zagrodeckiej za skrzyżowaniem z ul. Brzezińską).

Dla linii nocnej wszystkie ww. przystanki obowiązują jako warunkowe, natomiast dla linii dziennych przystanki w zespołach POLNYCH KWIATÓW oraz PKP CHOSZCZÓWKA obowiązują jako stałe.

Czasowo zawieszają się funkcjonowanie przystanków: POLNYCH KWIATÓW 01 i 02, RACIBORSKA 01 i 02.

Białołęka, nie pękaj!

Grupa wolontariuszy Kulturalni Fajterzy zaprasza na happening „Malujemy ławki!”, który odbędzie się w Parku Picassa podczas Rodzinnego Festynu Sportowego.

4 czerwca w godzinach 16.00-19.00 odbędą się warsztaty, podczas których wszyscy chętni będą mieli okazję, by zaprojektować i wykonać własny szablon, a następnie ozdobić nim jedną z pięciu ławek.

Nad akcją będą czuwać wolontariusze. Projekt „Park Picassa”, który wspiera kandydaturę Warszawy do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury 2016, ma na celu pobudzić lokalną społeczność do zaangażowania kulturalnego w dzielnicy. To wydarzenie będzie wstępem do dalszych zmian w parku. W połowie czerwca odbędzie się uroczyste otwarcie nowych instalacji artystycznych, na których będą prezentowane prace młodych artystów.

Przy tej samej okazji odsłonięty zostanie zwycięski portret Picassa, na którego projekt został przeprowadzony konkurs wśród mieszkańców. Najlepsze prace będą miały również swoją własną wystawę.

Tytuł ESK 2016 jest przyznawany co roku dwóm europejskim miastom, wspomaga on i wydobywa potencjał przestrzeni miejskiej jako miejsca działań jej mieszkańców. To nie tylko wielki zaszczyt oraz wsparcie finansowe od Unii Europejskiej, ale także szans

sa, by zapoczątkować wiele zmian i regularnie aktywizować społeczność lokalną.

Wolontariusze działają pod kierownictwem Tłoczni - organizacji młodzieżowej, która jest wpisana w aplikację Warszawy do tytułu ESK 2016. Tłocznia stara się pobudzić kreatywność młodych ludzi i realizować ich pomysły na zmiany w stolicy. Jednym z realizowanych przez nią projektów jest program Miasto Zmian - to w ramach niego pięćdziesięciu warszawskich licealistów, a wśród nich także Kulturalni Fajterzy, działa na rzecz poprawienia kulturalnego statusu miasta.

Hasłem projektu „Park Picassa” jest: Razem sprawmy, by na Białołęce trzymało nas nie tylko to, że trudno się z niej wydesta!

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia o wydaniu

decyzji nr 33/CP/2011 z dnia 18 kwietnia 2011 r. na wniosek MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWA DZIELNICA BIAŁOŁĘKA z siedzibą przy ul. Modlińskiej 197 w Warszawie w sprawie warunków i szczegółowych zasad zagospodarowania terenu dla inwestycji celu publicznego polegających na rozbudowie i przebudowie budynku istniejącej Szkoły Podstawowej nr 110 wraz z urządzeniami technicznymi niezbędnymi do obsługi inwestycji i podłączeniem do sieci miejskich położonej przy ul. Bohaterów 41 na działce ew. 4/2 z obr. 4-05-04 na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka Urzędu m.st. Warszawy (ul. Modlińska 197, pok. 307), w poniedziałki w godz. 8.00-16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00. Od decyzji służy stronom odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem Prezydenta m.st. Warszawy w terminie 14 dni od dnia publicznego jej ogłoszenia.

Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie. Odwołanie od decyzji należy składać w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa osobiście lub za pośrednictwem poczty.

Praga nie tylko dla nocnych marków

Imprezy klubowe, koncerty, tętniące życiem lokale, galerie i sklepy otwarte do późnych godzin. Pokaz laserów, maraton filmowy i megagwiazda w Koneserze - jak się bawić, to tylko na Pradze! Kiedy? 10 czerwca podczas Nocy Pragi!

Ta niezwykła impreza plenerowa realizowana na Pradze-Północ, w której Urząd Dzielnicy odgrywa rolę katalizatora i inspiratora, znów pobudziła aktywność działających tu galerii, klubów, firm i przedsiębiorców oraz artystów. Celem przedsięwzięcia jest promowanie Pragi-Północ jako dzielnicy z wielkim potencjałem, która zarazem boryka się z krzywdzącymi stereotypami. Takie akcje, jak Noc Pragi, są skutecznym środkiem przywracania Pradze należnego jej miejsca na kulturalnej mapie Warszawy. Motywem przewodnim tegorocznej edycji Nocy jest hasło „Praga lubi Pragę”. Projekt, pod którego nazwą kryje się artystyczny desant znanego z Węławy, zyskał Honorowy Patronat Jego Ekscelencji Ambasadora Republiki Czeskiej, Jana Sechtera oraz Wojewody Mazowieckiego, Jacka Koźłowskiego i Prezydent m.st. Warszawy, Hanny Gronkiewicz-Waltz.

W ramach akcji odbędą się m.in. wernisaże dwóch wystaw wybitnych twórców czeskiej groteski: Borisa Jirku, Jiri'ego Sopko, Michała Pittsteina, Xeny Hoffmeister i Karela Miska oraz mistrza komiksu Kaja Saudka (organizatorem jest marchand z Pragi czeskiej, popularyzator sztuki, Mirosław Lewandowski), maraton filmowy prezentujący kultowe dzieła czeskiej kinematografii (organizatorzy: Czeski Ośrodek Kultury i Informacji i NoveKino Praha), efektowny pokaz laserowy (organizator: CH Warszawa Wileńska), a także liczne koncerty i happeningi (organizatorzy: artyści tworzący na Pradze, a także większość praskich galerii, restauracji i klubów).

Punktem kulminacyjnym Nocy Pragi będzie koncert kultowej formacji Plastic People w zabytkowej przestrzeni Konesera. W zamyśle organizatorów teren tej dziewiętnastowiecznej fabryki jest sercem całej imprezy. Tu stanie scena główna, tu wyrosnie „czeskie miasteczko” oferujące specjały naszych południowych sąsiadów, tu wystąpią największe gwiazdy.

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj.: Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek: „Korporacji Radex” S.A., ul. Jana Sebastiana Bacha 10, 02-743 Warszawa, złożony dnia 11 maja 2011 roku, w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci ciepłej z rur preizolowanych wraz z kanalizacją teletechniczną na dz. nr ew. 14, 15/4, 15/8, 29/5, 29/6, 29/7, 29/8, 29/9, 29/3, 29/4 z obrębu 4-07-09 przy ul. Marywilskiej w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00**. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market
HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

Latające jerze c.d.

Jerzyki z Darwina 8

Jesteśmy na Pradze, stoimy pod 4 piętrowym, długim blokiem przy ul. Darwina 8, gdzie trwają prace ociepleniowe. To miejsce naszej ostatniej interwencji. 3 ściany budynku (od podwórka i 2 szczytowe) są już ukończone, nowa elewacja pokrywa też część ściany od strony ulicy. Rusztowania i osłaniające je siatki zakrywają cały

front domu, co bardzo utrudnia obserwację. Mimo to już po chwili daje się zauważyć nadlatującego wróbla, który chowa się w jednym z otworów wentylacyjnych, umieszczonych od spodu biegnącego wzdłuż budynku płaskiego gzymsu.

Po chwili widzimy kolejne wróble wskazujące w sąsiednie otwory. Wchodzą i wychodzą, w dziobach niosą pokarm dla pi-

skłat, których gromadnie ćwierkanie dobiega spod dachu. Te otwory to dla ptaków drzwi do siedliska, którym jest stropodach, czyli niska, oddzielona od części mieszkalnej przestrzeń między ostatnią kondygnacją a dachem. To właśnie ulubione miejsce gniazdowania dla wróbli, kawek i jerzyków.

Jest wczesne popołudnie. Obserwowane przez nas jerzyki krążą wokół budynku, słysząc ich charakterystyczne, przenikliwe gwizdy. Pojawiają się w polu widzenia nagle i z niesamowitą prędkością znikają, trudno za nimi nadążyć wzrokiem.

Jerzyki polują na owady, które zbierają w specjalnym wolu umieszczonym w gardle. Kiedy go napełnią, wracają do gniazda i karmią nimi swoje młode. Jeśli w okolicy brakuje owadów lub ptaki mają trudności w poruszaniu się z powodu deszczu, odlatują nawet setki kilometrów od gniazda, by gdzie indziej zdobyć pokarm. W tym czasie piskłeta zapadają w rodzaj „śpiączki”, w której czekają nawet kilka dni na powrót rodziców.

Na swoje lokale jerzyki wybierają nie tylko stropodachy (z

tych jeszcze dla nich dostępnych), ale wszelkie szpary, jakie mogą znaleźć w elewacjach budynków: pod parapetami i balkonami, za rynnami i rurami spustowymi, w szczelinach między wielkimi płytami. W większości są to tak małe szczeliny, że ludziom trudno uwierzyć, by mogły się w nie wcisnąć ptaki, a cóż dopiero, że głębiej jest ich mieszkanie.

Gniazdo jerzyka ma kształt niewielkiej, płaskiej czarki zbudowanej z suchych traw, mchu, puchu nasiennego i sierści, złapanych w locie i zlepionych śliną ptaka. Ani w nim, ani w pobliżu nie zobaczymy nieczystości, bo wszystkie odchody piskłat na bieżąco są wynoszone przez rodziców na zewnątrz. Samiczka składa zwykle od 2 do 3 jaj, w odstępiech dwu-, a nawet trzydniowych. Jaja są silnie wydłużone, koloru białego, lekko porowate. Wysiadują je na zmianę oboje rodzice, od pierwszego jaja około 20 dni. Odległości czasowe w zniesieniu kolejnego jaja zabezpieczają piskłeta przed śmiercią z powodu nieodpowiednich warunków atmosferycznych. Gdyby zła po-

goda zastała małe piskłeta, z pewnością zginęłyby wszystkie. Jeśli w tym czasie będą w gnieździe piskłeta większe, więc silniejsze i te najmłodsze, słabsze, to prawdopodobnie zginie tylko jedno, to najsłabsze. Gniazdo opuszczają po 35-42 dniach (lub dłużej, jeśli pogodna była niesprzyjająca), kiedy potrafią już świetnie latać. Jerzyki pozostaną z nami do połowy lub końca sierpnia, w zależności od tego, jak szybko uda im się odchowić młode. W ub. sezonie obserwowałam jeszcze we wrześniu parę, która nie odleciała do tej pory z powodu późniejszego lęgu.

Nasze jerzyki z Darwina 8 dopiero pod wieczór zainteresowały się otworami stropodachu. O zmierzchu zniżyły lot i raz za razem próbowały się dostać do siedliska w stropodachu. Obserwowaliśmy, jak lawirowały między barierkami rusztowania i wpadały na siatkę. Jerzyki nie potrafią, jak inne ptaki, przysiądać i podfruwać małymi etapami, tylko wlatują do swoich gniazd z całym impetem i potrzebują do tego dużo wolnej przestrzeni. Kilkakrotnie widzieliśmy, jak jerzyk uderza w metalową barierkę i spada na podest. Każde takie zderzenie jest dla niego bardzo niebezpieczne - grozi złamaniem skrzydła, a to oznacza śmierć i dla ptaka i dla jego piskłat.

W wyniku interwencji opuszczone zostały siatki i zdjęte barierki rusztowania przeszkadzające jerzykom w wejściu do siedliska. Na ostatniej kondy-

gnacji prace nie będą prowadzone aż do końca sierpnia, kiedy ptaki opuszczą gniazda. Bardzo często zdarza się, że zamurowywane są żywcem i umierają razem z piskłętami, których nie opuszczają w niebezpieczeństwie. Ocalały dzięki temu, że ktoś z okolicznych mieszkańców zawiadomił nas o sytuacji. Ten ktoś to jednak wyjątek, bo wciąż bardzo niewiele ludzi wie o istnieniu jerzyków. Również lokatorzy z Darwina 8 nie wiedzieli, że od lat są ich sąsiadami.

W jaki sposób uniknąć podobnych dramatów, jak właściwie przygotować się do remontu, by nie narazić ptaków na cierpienie i śmierć, a lokatorów na straty finansowe oraz na czym polega kompensacja zniszczonych siedlisk, dowiedzieć się Państwo w następnym odcinku.

Renata Markowska
Fundacja Noga w Łąpe
www.nogawlope.org



DOM KULTURY PRAGA Dom Kultury „Praga” zaprasza
ul. Dąbrowszczaków 2
tel.: 618 41 51; 618 51 80; 618 64 05

2 czerwca (czwartek) godz. 18.00 - „Promocja młodych talentów” - Koncert dyplomantów klasy saksofonu Aliny Mleczko (ZPSM II st. im. Fryderyka Chopina w Warszawie).

5 czerwca (niedziela) godz. 12.00 - Plener Praski - CYRK NAKÓŁKACH, Park Praski ul. Ratuszowa. Warsztaty plastyczne: malarstwo, mozaika, rzeźba, ceramika, ludowe koronki i wycinanki, szalone rękodzieło. Warsztaty muzyczne, kiermasz artystyczny. Teatr Wagabunda, Teatr Delikates, Bańkolot, Bill Bombadill, Pchli Cyrk, Pan Ząbek Show, Drugi Praski Festiwal Piosenki, Akademia Pana Sówki, Stoma i Przedwierz, Cyrkowy plac zabaw, retro atelier fotograficzne.

6 czerwca (poniedziałek) godz. 17.30 - „Porządki u Zyzia” - spektakl teatralny dla dzieci w wykonaniu Teatru Moralitet z Krakowa.

7 czerwca (wtorek) godz. 18.00 - Praskie wieczory filmowe - Stanisław Zalewski & Bogusław Wyrobek, prowadzenie Janusz Horodniczy.

8 czerwca (środa) godz. 18.00 - Tam, gdzie lecą żurawie - popularnonaukowe podróże po kulturach świata. - Chingis Chan - twórca Imperium Mongolskiego - prof. Stanisław Godziński (Wydział Orientalistyczny, Uniwersytet Warszawski).

9 czerwca (czwartek) godz. 18.00 - „Promocja młodych talentów” - Koncert dyplomantów klasy śpiewu solowego ad. Anny Radziejewskiej (Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie).

10 czerwca (piątek) godz. 21.00 - NOC PRAGI - Kropka Theatre w DK Praga - PentheMurder - spektakl w jęz. angielskim, wstęp wolny. Projekt twórczy Marek Brodzki & Jolanta Juszkiewicz. Istnieje przekonanie, że wszystkie najważniejsze dramaty ludzkości zostały opowiedziane w antyku, reszta jest już tylko współczesnym dopowiedzeniem. Opierając się na micie o Pentesyli, królowej Amazonek - pruski pisarz Heinrich von Kleist ukazuje kobietę stojącą przed wyborem: miłość do mężczyzny czy lojalność wobec własnej społeczności i jej praw; a może słabość z powodu mężczyzny - czy siłą wspólnoty kobiet.

12 czerwca (niedziela) godz. 16.00 - Koncert dla małych i dużych - „Piotruś i wilk” - bajka muzyczna Sergiusza Prokofiewa na Kwintet Dęty, prowadzenie - Agnieszka Wachnik, sala koncertowa DK Praga.

13 czerwca (poniedziałek) godz. 17.30 - Spotkanie Klubu Praskich Twórców - prowadzi Marek Ławrynowicz.

14 czerwca (wtorek) godz. 18.00 - Jubileuszowe setne! „Praskie Spotkania z Gwiazdą” gościem DK Praga będzie NINA ANDRYCZ, spotkanie prowadzi gospodarz wieczoru - Jerzy Woźniak.

15 czerwca (środa) godz. 15.30 - „Promocja młodych talentów” - Recital dyplomantów: Moniki Idasiak z klasy altówki prof. Piotra Reicherta oraz Michała Barańskiego z klasy akordeonu prof. Klaudiusza Barana, przy fortepianie Maria Sterczyńska (Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie)

15 czerwca (środa) godz. 17.30 - „Zabytki sztuki bizantyjskiej na terenie Italii, na Bałkanach i w Turcji” - pokaz slajdów poparty prelekcją Bożeny Ostrowskiej

16 czerwca (czwartek) godz. 17.30 - „Koncert gitarowy” - występ uczestników pracowni gitary pod kierunkiem Ireny Wojtczak Góreckiej

19 czerwca (niedziela) godz. 12.00 - Leniwe Niedziele. Słowiańskie południe, Sen Pszczoty; ul. Inżynierska 3; wstęp wolny. Działania wokół tradycyjnych bajek i opowieści słowiańskich. W opowieściach poszukamy materialnego świata, który trafi do nas wraz z magicznymi darami, jakie otrzymają bohaterowie opowieści: zgrzebło, ręcznik, mydło, soczewica, miód, gliniane naczynie. Wspólnie z dziećmi, rodzicami i dziadkami będziemy słowami wyczarowywać przedmioty, ale także, co na ogół jest zabronione (w muzeach, galeriach itp.) - dotykać, smakować. Spróbujemy jak przedzie się na wrzecionie i kołowrotku, będziemy lepić z gliny naczynia a z pszczołowego wosku świece. Posmakujemy miodu i opowieści o pszczołach - boskich postaćach i o tym, jak to właściwie z tym miodem było. Oprawa muzyczna wydarzenia na instrumentach słowiańskich. Ania Mamińska zagra na fideli i suce biłgorajskiej, Sebastian Wielędek na lirze korbowej. Razem zaśpiewamy ludowe przyspiewki garncarzy, tkaczy i pszczelarzy.

21 czerwca (wtorek) godz. 17.00 - Święto Muzyki, wytapiają: Mariita Alna Juarez & Rafał Sarnecki, Karolina Cicha, Mipasi, Propaganda oraz Pamplemousse. Koneser; ul. Ząbkowska 27/31; wstęp wolny.

28 czerwca - Zaczynamy akcję LATO W MIEŚCIE

Dom Kultury ZACISZE ul. Blokowa 1,
www.zaciszewaw.pl
tel. (22) 679 84 69, 743 87 10

1 czerwca (środa) godz. 17.00 - „Mam Talent” - „Malując świat ilustruję książki” wystawa prac dzieci i młodzieży z pracowni artystycznych DK „Zaciszewaw” w Czytelni Naukowej nr 1 Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Targówek m.st. W-wy (ul. Św. Wincentego 85). Wstęp wolny.

W pracowniach artystycznych DK Zaciszewaw młodzież poznaje różne techniki tworzenia. Dzieci bawiąc się różnymi materiałami, realizują swoje pomysły i rozwijają się manualnie. Wykorzystując swoją wyobraźnię, mają pełną swobodę interpretacji.

4 czerwca (sobota) - „W pracowni artysty” - warsztaty rzeźbiarskie u Józefa Wilkonii. W pracowni rzeźbiarza Józefa Wilkonii - w artystycznej atmosferze, wśród jego rzeźb - będziemy tworzyć miniatury zwierząt. 20 par (tata + dziecko) weźmie udział w tej przygodzie. Dłutko, imadło, młotek to narzędzia rzeźbiarskie. Artysta powie i pokaże jak drewno może stać się materiałem plastycznym, jak nad nim zapanować, jak wydobyć z niego duszę. Powstaną niepowtarzalne prace. Już prowadzimy zapisy. Szczegółowy plan wycieczki na www.zaciszewaw.pl i w sekretariacie DK Zaciszewaw. Jednodniowa wycieczka autokarowa. Minimalny wiek dzieci: 7 lat. Należy zabrać ze sobą: korzeń drzewa, z którego zostanie wykonana rzeźba. Dodatkowo można zabrać mały młotek, piłę ręczną, dłutko do drewna. Koszt wyjazdu: 30 + 60 zł uczestnicy zajęć, pozostałe osoby 45 + 65 zł.

4 czerwca (sobota) godz. 11.00 - „Na zabawę piękny czas” Występ zespołu „Zaciszewska Nuta”, miejsce: Szkoła Podstawowa nr 84 im. Waleriana Łukasińskiego, Warszawa, ul. Radzywińska 227.

6 czerwca (poniedziałek) godz. 17.55 - „Bajkowa sztuka dziecka” prezentacja. Wstęp wolny.

7 czerwca (wtorek) godz. 18.00 - „Spotkanie z gitarą” - Prezentacja uczniów sekcji gitary Jana Kasprzyka. Wstęp wolny.

8 czerwca (środa) godz. 16.00 - Wieczorek taneczny dla seniorów. Wstęp 11 zł.

11 czerwca (sobota) - „Dalej żwawo, dalej żywo” - Koncert zespołu „Zaciszewska Nuta” z okazji 25-lecia zespołu „Łochowanie”, miejsce: Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Łochowie, ul. 1-go Maja 22.

13 czerwca (poniedziałek) godz. 12.00 - Uroczyste zakończenie roku akademickiego 2010/2011 Uniwersytetu Trzeciego Wieku DK „Zaciszewaw”.

13 VI (poniedziałek) godz. 12.00 - „Spełnione marzenia” - Wystawa pracowni malarskiej Uniwersytetu Trzeciego Wieku Domu Kultury „Zaciszewaw”. Wystawę można oglądać do 15 września.

15 VI (środa) godz. 16.00 - Spotkanie Koła Sybiraków - podsumowanie sezonu. **Godz. 18.00** - Spotkanie Związku Emerytów i Rencistów Koło nr 5.

18 VI (sobota) - Zakończenie sezonu 2010/2011 i rozdanie dyplomów w Akademii „Dotknij sztuki”.

19 czerwca (niedziela) po Mszy św. o godz. 12.00 - „Chwalcie Pana wszyscy i Maryję Matkę Jego” koncert zespołu „Zaciszewska Nuta” w Kościele św. Ludwika w Jońcu.

20 czerwca (poniedziałek) godz. 17.00 - „Muzyczne popołudnie”. Prezentacja sekcji instrumentów klawiszowych: „Mały człowiek gra”, keyboard i pianino. Wstęp wolny.

21 czerwca (czwartek) godz. 18.00 - Koncert zespołu „Gitarerra” z DK Zaciszewaw w Czytelni Naukowej nr 1 Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy (ul. Św. Wincentego 85). Wstęp wolny.

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 11 f ust. 3 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2008 r. nr 193, poz. 1194 z póź. zm.)

zawiadamia się

że w dniu 20 maja 2011r Prezydent m.st. Warszawy wydał, na wniosek Miasta Stołecznego Warszawy - Dzielnica Białołęka **decyzję nr 267/ZRID/2011** zatwierdzającą projekt budowlany i zezwalającą na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ronda na skrzyżowaniu ulicy Kobiątka z ulicą Frachtową poprzez budowę jezdni, chodnika, zjazdów i zatok autobusowych wraz z oświetleniem, odwodnieniem, przebudową sieci telefonicznej i wodociągowej **na działkach ew. nr 33/10, 33/11, 33/14, 33/16, 33/17, 33/18, 52, 78/2, 2/3** (wydzielonej z działki ew. nr 2), **53/4** (wydzielonej z działki ew. nr 53/1), **51/4** (wydzielonej z działki ew. nr 51/1), **80/5** (wydzielonej z działki ew. nr 80/3) **z obrębu 4-16-02, na działkach ew. nr 1/3 i 138, 1/7** (wydzielonej z dz. ew. nr 1/1), **132/3** (wydzielonej z działki ew. nr 132) **z obrębu 4-16-05 w Warszawie Dzielnicy - Białołęka**

Na podstawie powyższej decyzji działki o nr ew. 53/4, 51/4, 2/3, 80/5 z obrębu 4-16-02, dz. ew. nr 1/7, 132/3 z obrębu 4-16-05 stały się własnością Miasta Stołecznego Warszawy.

Pouczenie:

Zainteresowanym stronom przysługuje prawo zapoznania się z treścią powyższej decyzji w Urzędzie Dzielnicy Białołęka w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, pokój 306 w godzinach pracy Urzędu. W przypadku, w którym dotychczasowy właściciel nieruchomości objętej niniejszą decyzją, wyda swą nieruchomość niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu tej decyzji, wysokość odszkodowania zostanie powiększona o kwotę równą 5% wartości nieruchomości.

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Odwołania należy składać w Urzędzie Dzielnicy Białołęka, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa.

mini ogłoszenia

NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 22 889-73-54, 606-724-885

ANGIELSKI 519-589-081

ANGIELSKI, niemiecki, włoski - rok w miesiąc - tel. 789-264-384

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705
 PODSTAWY obsługi komputera, zachęcamy seniorów, tel. 601-440-130

SZKOŁA muzyczna CASIO na Tarchominie - keyboard, gitara, akordeon, fortepian, wokal - tel. 511-486-484

ZDROWIE

ABY potencję wzmocnić 502-454-922

„OPIEKUN osób starszych, niepełnosprawnych, zależnych” + pierwsza pomoc - tel. 789-264-384

USŁUGI

AAA SPRZĄTANIE piwnic, 694-977-485

ALKO Przeprowadzki, 512-139-430

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin a także tapicerki, karcherem, tel. 694-825-760

PRZYCHODNIA NZOZ EZMED

- lekarze rodzinni
- lekarze specjalści
- badania laboratoryjne
- badania diagnostyczne

MEDYCYNĄ PRACY

Kontrakt z NFZ

ul. Syrokomli 16,

tel. 22 676-78-71

pon.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16
 DOMOFONY, naprawa, montaż 691-878-437

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

GLAZURA, remonty, wykończenia 30-letnia praktyka 510-042-455

HYDRAULIKA wodna, kanalizacyjna, gazowa, centralne ogrzewanie, piece, usługi kominiarskie, remonty, 696-321-228

KONFEKCJA damska, sprzedaż detaliczna, poprawki krawieckie, ul. Szanajcy 14/6 róg Skoczylasa, www.skoczylasa.pl

LODÓWKI, pralki, telewizory - naprawa, tel. 694-825-760

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA pralek, zmywarek 22 679-00-57, 501-587-257

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRZEGRYWANIE VHS na DVD 601-383-055

PRZEPROWADZKI 503-788-934

PRZEPROWADZKI 601-315-916

ROLETY, żaluzje 888-865-177

STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

TANIE, ekspresowe naprawy sprzętu RTV, VIDEO, DVD firm **Philips, Sony, Daewoo** i innych. Gwarancja. Tarchomin, ul. Szczęśliwa 2 w godz. 18-21, tel. 22 381-29-33, www.serwis-rtv.waw.pl

ZAKŁAD ślusarski wykonuje: kraty, balustrady, ogrodzenia, wiaty, zabudowy balkonów, drzwi dodatkowe, cięcie blachy. Ul. Radzymińska 98, tel. 22 679-60-81, 604-460-142

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19, sobota 10-16

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, plater, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KOLEKCJONER kupi stare książki, monety, pocztówki, militaria i inne antyki 22 677-71-36, 502-011-257
MONETY, banknoty, oznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 22 831-36-48

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO

pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul
plac Hallera 9
tel. 22 618-96-52
 zapraszamy pon.-pt. 9-18
 wejście od podwórka

WESELA, STYPY

PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

ZACISZE - 22 679-36-30, 603-956-654



Przychodnia dla Zwierząt
lek. wet. Zygmunt Kosacki

Jabłonna, ul. Szkolna 22a, tel. 022 782-48-88, 0602-341-684
 Pełen zakres usług

Choroba poszczepienna ... za dwa tygodnie

Proszę Szanownych Państwa, mają dla lekarzy weterynarii jest istnym szaleństwem zawodowym.

Podzwonne majowego komunistycznego, za pseudodarmo pospolitego ruszenia przeciwwściekliznowego, doprowadza nas, lekarzy weterynarii, do totalnego wyczerpania.

W maju pracujemy non stop mimo transformacji, a Unia Europejska, podobnie jak socjalizm, nałożyła na właścicieli zwierząt restrykcję szczepienia. W Unii szczepienie nie obowiązuje jedynie w maju.

27 maja anno domini 2011 gościliśmy Baraka Obamę. To, co działo się w mieście, podczas jego wizyty, przypomina coroczną akcję szczepień.

Aby nie stać w kolejce do nieprzytomnego lekarza weterynarii, a móc powitać jednego z najważniejszych w świecie polityków potencjalnie żyjących Polsce, pamiętajmy - nie ma już jednomiesięcznej akcji. Nie ma sowieckiego hurra.

Jesteśmy przygotowani cały rok. Zapraszamy nawet w grudniu. Proszę wykorzystać pozamajową dostępność usługi na chwilę rozmowy z lekarzem weterynarii. Proszę zadawać nam pytania, dotyczące sposobu żywienia, o zasadność sterylizacji, o profilaktykę antyklebyszczową, o szczepienia dodatkowe, o wszystko co Was niepokoi, interesuje. I to, co najważniejsze - co nowego w weterynarii!

Barak Obama odleciał, a nasze „wiwat polityczne stany” w moich oczach nadal są przy młodym wysportowanym, pogodnym prezydencie bez uprzedzeń, podobne do pospolicie ruszonej gromady wychowanej na liberum veto i zapatrzeniu we własne paznokcie.

.... W chwili spotkania z pacjentem, bliżej mi do wilgotnego, serdecznego psiego czy kocięgo nosa przy mojej twarzy, którego mimika pysia poparta jest prawdą ruchów ogona niż do poprawnej politycznej składni odrzutu Air Force One i wiecznego piekielka pomiędzy Polish Force One PO, Force One PIS, Force One PSL, Force One Sejmu, Force One Senatu and many others pomniejszych forsików. Forsy po naszymu proszę

Szanownych Państwa bardzo proszę tych z Was, którzy zaszczytlili swoje pociechy przeciwko wściekłości, aby-

ście zwrócili uwagę czy Wasze zwierzęta nie wykazują objawów zaburzeń koordynacji ruchów, nadmiernego wydzielania śliny i wypadania 1/3 długości języka na zewnątrz jamy ustnej. W ponadpaństwowej polityce zagranicznej jako spo-

łeczeństwo nie mamy zbyt wiele do powiedzenia, alści w tej części NGP dobro zwierząt jest najważniejsze, cała reszta jest po to, abyśmy w co czteroletnim wyborze mogli cieszyć się nimi w optymalnie rządzonej kraju.

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek: p. Mirosławy Szulejewskiej, złożony dnia 12 maja 2011 r. i zmieniony dnia 17 maja 2011 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie przewodu wodociągowego Dn 0,1 m w drodze dojazdowej do ul. Twórczej na części działki nr ew. 45/4 z obrębem 4-16-25 w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek: Dom Development S.A., Pl. Piłsudskiego 3, 00-078 Warszawa, złożony dnia 29 kwietnia 2011 r. i zmieniony dnia 13 maja 2011 r., w sprawie o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci wodociągowej związanej z projektowanym osiedlem DERBY 14 na dz. nr ew. 39/1 z obrębem 4-16-36 przy ul. Skarbka z Gór w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197, w godzinach przyjęć interesantów w **poniedziałki w godz. 10.00 do 16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00.**

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) - licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

Filipiński uzdrowiciel JAMES A. CABELAS

Absolwent Paramedycznego I Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach. Po raz kolejny odwiedza nasz kraj po namowie i z rekomendacji swojego ucznia i przyjaciela CONSTANCIA MANGLANA. Podobnie też ma metody leczenia.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach ener-

gii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależniona jest technika. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym (rozwił swoje umiejętności m.in. w Korei). Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

Pacjentce z Lublina, pani Małgorzacie w czasie jednej wizyty pomógł w dolegliwościach kobiecych. Inny przypadek to Pan Henryk K., któremu poprawił krążenie krwi i zlikwidował ból w kręgosłupie. Panu Michałowi D. z Krakowa w ciągu dwóch sesansów zlikwidował problemy z prostatą. Przypadki takie można by wymieniać jeszcze długo...

JAMES skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostaty, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- chorobie Parkinsona, paraliżu
- problemach z krążeniem, chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach:

1, 2, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15 czerwca

Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami

tel.: 22 679 22 47, 605 324 865, 605 177 007

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA”

www.filipinskiuzdrowienia.pl



DRZWI OKNA

- Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre
- Okna PCV i AL
- Parapety Wew. i Zew.

PROMOCJA na okna 40%
 raty - rabaty - sprzedaż - montaż
 Transport i obmiar gratis!

MAR-MET, ul. Radzymińska 116
 tel./fax 22 679-23-41,
 600-925-147
www.drzwiokna.waw.pl

Rządzi Platforma - mamy POdwyżki

Samodzielne rządy Platformy Obywatelskiej w Warszawie zrujniają jej mieszkańców. Odkąd Hanna Gronkiewicz-Waltz została ponownie prezydentem stolicy – i to już w pierwszej turze – a PO uzyskała samodzielną większość w Radzie Miasta, politycy tej partii przestali nawet udawać, że chcą, by żyło się lepiej. A już na pewno nie wszystkim. Trudno bowiem, by żyło się lepiej tym, którzy do tej pory ledwo wzięli koniec z końcem, a dziś już najmniejszych szans na to nie mają.

W poprzedniej kadencji, współpracując z Platformą, radni Sojuszu Lewicy Demokratycznej skutecznie blokowali zapędy władz miasta odnośnie sięgania do kieszeni warszawiaków. Znacząco ograniczyliśmy ówczesny wzrost cen biletów komunikacji miejskiej, przez długi czas skutecznie powstrzymaliśmy podwyżkę czynszów i wybiliśmy z głowy władzom miasta prywatyzację SPEC-u. Podobnych przykładów podać mogę więcej.

Wszystko skończyło się jednak po wspomnianych na początku wyborach samorządowych w 2010 roku, choć wiadomości tego, co może nas czekać pod rzą-

dami PO – pojawiły się już wcześniej. Mowa tu chociażby o drastycznej podwyżce czynszów i jeszcze większym wzroście opłat za użytkowanie wieczyste. Naprawdę nie wiem jakim cudem nie odbiło się to na wyniku wyborczym Platformy. Być może, nie do wszystkich mieszkańców stolicy jeszcze wówczas dotarło, jak bardzo Pani Prezydent ich doświadczyła. A to był dopiero początek.

Zwycięstwo Platformy Obywatelskiej w Warszawie dało im pełny wiatr w żagle. Już nie tylko władze ratusza, ale nawet radni tej partii uznali, że teraz wolno im wszystko. Że bezapelacyjne zwycięstwo oznacza zgodę mieszkańców na każdy ich pomysł i działanie. Nawet to, które bezpośrednio uderza w warszawiaków. Dlatego burmistrzowie dzielnic wznowili zawieszoną na czas wyborów akcję podwyższania opłat za użytkowanie wieczyste – nawet o kilka tysięcy procent! A Hanna Gronkiewicz-Waltz zapowiedziała prywatyzację SPEC-u, oznaczającą wzrost cen za ogrzewanie i ciepłą wodę oraz serię podwyżek – praktycznie na wszystko.

Realizacja tej apokaliptycznej wizji przyszła szybko. Na ostatniej sesji Rady

Miasta radni PO uchwalili pierwszą serię z czekających warszawiaków w najbliższym czasie podwyżek. Przede wszystkim zdecydowali o kosmicznym wzroście cen biletów komunikacji miejskiej i to na najbliższe trzy lata. Za kosztujący dziś 2,80 zł bilet jednorazowy od sierpnia zapłacimy 3,60, a od stycznia 2014 roku 4,80! W tym czasie bilet dobowy zdrożeje z 9 do 18 złotych, a kwartalny podmiejski z 290 do 550 złotych! Na nic zdał się opór radnych SLD i PiS, którzy zagłosowali przeciw. Głosami wszystkich radnych PO podwyżka została wprowadzona. Nie zawahał się nikt z rządzącej Warszawą partii Tuska zarówno przy tym, jak i kolejnym głosowaniu. Bo na tej samej sesji radni Platformy – w wniosek Hanny Gronkiewicz-Waltz – zafundowali warszawiakom również 30 – procentową podwyżkę cen za wodę i ścieki. Znow bez najmniejszego mrugnienia okiem i chwili refleksji, że być może kogoś na to być nie stać.

A to jeszcze nie wszystko. Platforma Obywatelska szykuje już bowiem kolejne podwyżki. Najpierw opłat za łobki – zamiast dotychczasowych 300 złotych rodzice będą musieli zapłacić... 1170! Potem przyjdzie czas na przedszkola, wywóz



śmieci i wszystko inne, za co od warszawiaków wyszarpać będzie można pieniądze. A po jesiennych wyborach parlamentarnych (bo w obawie o ich wynik póki co milczą) PO przekształci w spółki warszawskie szpitale i przychodnie, które odąd będą nastawione nie na pomoc pacjentom, ale na ekonomiczne zyski. Ciekawe, jak wtedy będzie się żyło nam wszystkim? I co nam wówczas powie rządzący Warszawą politycy Platformy, którym tak ciężko pomyśleć, że zamiast w kieszeni warszawiaków dodatkowych pieniędzy można i należy szukać gdzie indziej?

Sebastian Wierzbicki
wiceprzewodniczący
Rady Warszawy
(Klub Radnych SLD)
www.sebastianwierzbicki.pl

Co upamiętnia pomnik „Czterech śpiących”?

Rada Warszawy, głosami PO i SLD nie zgodziła się na definitywne rozebranie hańbiącego cały naród polski pomnika szpepcącego Pl. Wileński. Zostanie on tylko przesunięty o kilkadziesiąt metrów. Pomnik „Braterstwa broni” (bo tak oficjalnie się nazywa) miał być zburzony na początku lat 90. razem z pomnikiem „krwawego Feliksa” na Pl. Bankowym. Został umieszczony w 1945 r. na cokale przeznaczonym przed wojną na pomnik ks. Ignacego Skorupki. Widnieje na nim napis: „Chwała bohaterom Armii Radzieckiej, towarzyszącej broni, którzy oddali swe życie za wolność i niepodległość narodu polskiego Pomnik ten wzniesli mieszkańcy Warszawy 1945”.

Tym bardziej warto przypomnieć, jakie „braterstwo broni” upamiętnia.

Armia Czerwona, która wspólnie z podporządkowanymi jej oddziałami I i II Armii Wojska Polskiego wyzwalała terytorium Polski spod okupacji hitlerowskiej, traktowała Polskę jako kraj podbity. Zajmowała dowolnie wybrane przez siebie obiekty przemysłowe, gmachy użyteczności publicznej i prywatne domy. Sowieci prowadzili rabunkową gospodarkę. Wiele maszyn i urządzeń zostało zniszczonych, wiele zdemontowano i wywieziono w głąb Rosji.

Najbardziej jednak dającą się we znaki polskiej ludności plagą były rabunki i gwałty dokonywane przez żołnierzy sowieckich. „Krasnoarmiejcy” wpadali do prywatnych domów, skąd rabowali co cenniejsze przedmioty – pieniądze, zegarki, maszyny do szycia, rowery, narzędzia. Napady zdarzały się na drogach, na dworcach kolejowych i w pociągach. Osobnym problemem były gwałty, często zbiorowe, na Polkach i przebywających w Polsce Niemkach. Jednym z takich, udokumentowanych, zdarzeń jest zabójstwo trzech osób dokonane wiosną 1945 r. w Sianowie. W jednym z domów rodzina prawdopodobnie przetrzymywała rannego żołnierza podziemia niepodległościowego. Gdy Rosjanie to odkryli, żołnierza i rodzinę, która udzieliła mu schronienia, rozstrzelano na pobliskiej łące. Nieco inny los spotkał uciekającą przez Sianów rodzinę składającą się z mężczyzny i dwóch kobiet. Zostały one brutalnie i wielokrotnie zgwałcone, w wyniku czego targnęły się na własne życie. Mężczyzna zmarł jakiś czas później.

Na kluczowych stanowiskach dowódczych w polskim wojsku umieszczeni zostali sowieccy dowódcy określani mianem „POP”



– pełniący obowiązki Polaka. Niektórzy z nich, jak np. pułkownicy D. Wozniesiński i A. Skulbaszewski zapisali się w dziejach Wojska Polskiego jako inspiratorzy zbrodniczych czystek w korpusie oficerskim.

Sowiecka armia odegrała zasadniczą rolę w umocnieniu władzy komunistycznej w Polsce. Zwalczała, wraz z polskim UB i KBW, zbrojne podziemie niepodległościowe. Zachowania radzieckich żołnierzy niewiele się przy tym zmieniły. Świadczą o tym odnotowana przez komunistycznych już starostów i wojewodów wielka liczba informacji o rabunkach, jakich żołnierze Armii Czerwonej dokonali w różnych częściach kraju. Nie były to wyłącznie przestępstwa dokonane przez pojedynczych żołnierzy, ale także ekscesy o dużym zasięgu, które odbijały się szerokim echem. Np. w lipcu 1945 r. żołnierze sowieccy z pociągów stojących na stacji Olechów pod kądzią zaatakowali pięć pobliskich wiosek. Ich mieszkańcy zostali doszczętnie obrabowani, a wiele kobiet zgwałconych. Ogarnięta paniką ofiary uciekły, porzucając domy na pastwę losu.

W 1991 r. armia sowiecka liczyła w Polsce 53 tys. żołnierzy oraz 7,5 tys. pracowników cywilnych, którym towarzyszyło 40 tys. członków rodzin. Rosjanie stacjonowali w 59 garnizonach w 21 ówczesnych województwach. Zajmowali 707 km terytorium Polski, gdzie posiadali 13 lotnisk, bazę morską, 6 poligonów i 8000 obiektów. Ostatnie oddziały rosyjskie opuściły nasz kraj dopiero w końcu roku 1993 r. Armia Radziecka stacjonowała w Polsce 48 lat.

Takie to braterstwo upamiętnia PO i SLD. Dla mnie to jak splunięcie w twarz. A dla Państwa?

Maciej Maciejowski
radny m.st. Warszawy
www.maciejowski.pl

Janosik vs. Syrenka. Dlaczego potrzeba zmian?

Jeden most rocznie, remont wszystkich kamienic na Pradze, remont większości dróg w całej Warszawie. Tyle moglibyśmy zrealizować inwestycji, gdyby Warszawa nie płaciła tzw. janosikowego. W wyniku tego mechanizmu nasze miasto oddaje do budżetu ogólnego prawie 10% dochodów. W latach 2003-2009, z budżetu Warszawy wypłynęło w ten sposób prawie 4 mld zł.

Janosikowe to taki fundusz solidarnościowy, który nakazuje województwom i miastom bogatszym przekazywać część swoich dochodów na rzecz pozostałych. Ten mechanizm w założeniach miał pomagać, w rzeczywistości zaś szkodzi. Szkodzi przede wszystkim płatcom, ale też obdarowywanym. Dlaczego?

Do budżetu obdarowanych pieniędzy z podatków mieszkańców Warszawy są po prostu dolewane. Ponad 20 lat wolnej Polski nauczyło nas, że proste zapomogi psują system, rozleniwiają i są niespra-

wiedliwe. Uważam, że dobrym rozwiązaniem jest stworzenie specjalnego funduszu janosikowego, skąd dotacje będą przeznaczane na najważniejsze i najbardziej potrzebne inwestycje i np. pomoc dla gmin walczących ze skutkami klęsk żywiołowych. Gminy te powinny móc aplikować, pokazać dlaczego i na co potrzebują tych pieniędzy. Tak działał przecież Janosik – pomagał potrzebującym, a nie rozdawał na lewo i prawo...

Procedura wyliczania wysokości janosikowego jest bardzo skomplikowana, ale jednym z głównych czynników jest liczba mieszkańców. Nie od dziś wiadomo, że w Warszawie mieszka więcej osób niż jest zameldowanych lub płacących podatki. Szacuje się, że od 30 do nawet 50%, licząc także tych dojeżdżających tu do pracy, czyli korzystających z warszawskiej infrastruktury. Należy zmienić ten współczynnik dla Warszawy, przez co 20% janosikowego zostanie w Warsza-

wie, a będzie to około 200 mln rocznie. Co zrobić z tymi oszczędnościami?

Uważam, że zaoszczędzone w ten sposób pieniądze powinny być w 100% przeznaczone dla najbardziej potrzebujących dzielnic. Chcę, żeby te 200 mln rocznie było wydawane na remonty kamienic na Pradze, budowę szkół i przedszkoli na Białolece, rozwój kanalizacji na Białolece i w Wawrze i inne pilne i potrzebne inwestycje. Ta kwota powinna być ujęta w fundusz rozwoju, którego nadrzędnym celem będzie wyrównanie poziomów rozwoju w Warszawie.

Proszę zapamiętać, że nie chcemy zlikwidować tego systemu, wierzę bowiem, że mocniejsi powinni pomagać słabszym. Janosikowe trzeba jednak zreformować tak, aby pomagało, a nie szkodziło.

1. Pieniądze na konkretne cele i zadania, w ramach konkursu, czyli dla potrzebujących, a nie wszystkim.

2. Urealnienie systemu naliczania janosikowego = 200 mln oszczędności



Mamy 3 miesiące na zebranie 100 tysięcy podpisów! To 1000 podpisów dziennie! Zbieramy wszyscy!

Formularze do zbierania podpisów chętnie prześle Państwu podczas moich dyżurów radnego. Najbliższy już 7 czerwca o godzinie 18.00 w Pałacu Kultury i Nauki w pokoju 2020.

Dariusz Dolczewski
radny Rady Warszawy
(Platforma Obywatelska)
www.dolczewski.pl

Polowanie na dorsze

W czwartym roku urzędowania minister Julia Pitera ujawniła swoje opus magnum: ustawę o unikaniu konfliktu interesów, czyli tak zwaną ustawę antykorupcyjną. Projekt jest na etapie uzgodnień międzyresortowych, ale już dziś wiadomo, że odpowiada starej zasadzie Soso, iż ściganie korupcji narasta w miarę budowy demokracji. Nasi liderzy muszą mieć kogo wskazywać obywatelom jako źródło wszelkiego zła. Dlatego przepisy antykorupcyjne według minister Piterki mają objąć nie - jak obecnie - 420 000, lecz 750 000 urzędników. Każdy z nich będzie się musiał wypowiadać w sprawie zatrudnienia w administracji swoich dzieci, wnuków, rodziców i teściów. Ta sprawozdawczość w sumie obejmie więcej osób niż Narodowy Spis Powszechny.

Podejście pani Piterki do tematu konfliktu interesów najlepiej ilustruje propozycja przez nią przepis ograniczający możliwości zasiadania funkcjonariuszy publicznych w organach spółek Skarbu Państwa i samorządu do jednej spółki. Innymi słowy, jeden urzędnik będzie sobie mógł dorobić najwyżej w jednej radzie nadzorczej. Wydawałoby się, że spółki, których z

jakichś względów nie sprywatyzowano, powinny być objęte profesjonalnym nadzorem właścicielskim Skarbu Państwa i być kontrolowane przez rady nadzorcze, składające się z zawodowych audytorów z zasobu kadrowego państwa; z natury rzeczy każdy audytor zajmowałby się co najmniej kilkoma spółkami. Takie pomysły pani Julii są obce. Chodzi tylko o to, by urzędnicy zbytnio się nie nachapali, bo według niej głównie tym się zajmują.

Polowanie na czarownicę musi trwać. Właśnie kończy się, po siedmiu latach, proces byłego prezydenta Warszawy Wojciecha Kozaka w sprawie miejskiej spółki Sedeco. Absurdalne oskarżenie o niegospodarność wyprodukował, podobnie jak dwieście innych, jego następca Lech Kaczyński, przy aplauzie „Gazety Wyborczej” i liderów Platformy Obywatelskiej („siłta panuje w Warszawie”), zadawolonych, że mogą w ten sposób pozbyć się z partii zwolenników Pawła Piskorskiego. Dziś „Wyborcza” małymi literami, na siódmej stronie stołecznego dodatku, informuje: „Prezydent oskarżony w aferze, której nie było”. Nie było żadnej afery, ani siłty, ani układu, była



brutalna walka o władzę dla braci Kaczyńskich i Donalda Tuska.

Prezydentowi Kozakowi, dziesięć lat temu uważanemu za jednego z najzdolniejszych i najpracowitszych samorządowców w Warszawie, złamano karierę i zniszczono kawałek życia. Dziś można mu za cytować słowa, którymi pewien ubek w latach pięćdziesiątych pocieszył ledwo żywego aresztanta, przesłuchiwanego na Koszykowej. Podszedł z nim do okna i wskazując przechodniów rzekł: „Ty to już masz za sobą, ich to dopiero czeka...”

Maciej Bialecki
Stowarzyszenie
„Obywatele dla Warszawy”
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Koniec świata

zapowiadany na ubiegły tydzień nie nastąpił. Zapowiadający przyznał się do błędów i datę przelożył. Nowy termin - 21 października. Dlaczego ten dzień, to wie tylko zapowiadający, jeden z charyzmatycznych pastorów jednego z wielu charyzmatycznych kościołów funkcjonujących w USA. Zapowiadającym był Harold Camping, który założył w latach 50. sieć Family Radio, chyba wzór do naśladowania przez nasze Radio Rydzka. Wielebny Camping prorokował już koniec świata w 1994. Wszystko to oparte na analizie Biblii. Na Biblii można wszystko, jak twierdzą niektórzy, z wyjątkiem programowania, a i to być może na uczelni naszego Ojca Dyrektora wkrótce będzie możliwe. Jeśli koniec świata ma być 21 października, to tak się zastanawiam, po co mam się denerwować. Ominie mnie i moich bliźnich szereg decyzji. Nie będzie październikowych wyborów parlamentarnych w państwie położonym pomiędzy Bugiem a Odrą. Nie wygra Tuśk, nie wygra Kaczyński. Nie muszą się więc przejmować, czy ekonomicznie pogrąży mnie

III RP czy politycznie IV. Możemy sobie odpuścić roztrząsanie dylematów, czy WIG pójdzie w górę, a kurs franka spadnie. Maklerzy mogą jechać na ryby, a nie głowkować: czy lepiej inwestować w fundusze obligacji, czy w złoto - najpewniejszą lokatę także obecnego ustroju? Może warto w dzidy, łuki, wnyki i harpuni. Gospodarki bowiem nie będzie, chyba że autarkiczna. Coś za coś. My wam banany, wy nam piwo - no może odwrotnie, to bez znaczenia. „Nie będzie już niczego” - jak mawia niejaki Kononowicz, obywatel Białegostoku i kandydat na funkcję wszelakie. Demokracja daje szansę wszystkim. Może swoje głosić Tuśk i Kaczyński, może Rydzka, Camping i Kononowicz.

Nie chcę końca świata ani w październiku, ani w możliwej przewidywalnej perspektywie. Chcę wyborów 23 października. Chcę zmiany rządu na bardziej przyjazny ludziom. Rządu niewytkłanego w kunktatorskie PR-owskie analizy, co się mu opłaca, a co nie. Rządu, który za główny algorytm ma wzrost zamożności Polaków, a nie zamożność swoją.



Rządu nie ideologicznego, ale pragmatycznego. Rządu, który nie unika trudnych, ale sprawiedliwych decyzji. Rządu z udziałem SLD – ta perspektywa zapewne dla niektórych to dopiero koniec świata.

... a ponadto uważam, że skazany już w pierwszej instancji sądu za szantaż i pedofilię Łukasz M. w możliwie najkrótszej perspektywie czasu powinien przestać być radnym dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
ireneusztondera@aster.pl

Dzień Dziecka w Komisariacie Rzecznym Policji

Wiele atrakcji czekało na dzieci w niedzielę 29 maja w Komisariacie Rzecznym Policji. Na pikniku, zorganizowanym z okazji Dnia Dziecka przez praskich policjantów, nikt się nie nudził. Dobrą zabawę zagwarantował kapitan Wyderka.



To właśnie sympatyczny kapitan Wyderka, bohater edukacyjnego komiksu propagującego bezpieczeństwo nad wodą witał dzieci w niedzielę 29 maja na terenie Komisariatu Rzecznego przy ul. Wybrzeże Szczecińskie 6. Od kilku już lat Komisariat Reczny Policji organizuje w Porcie Praskim Dzień Dziecka. Jedynie w zeszłym roku impreza nie doszła do skutku z powodu powodzi.

Program tegorocznego pikniku był bardzo atrakcyjny. Przewidywał przejażdżki różnymi pojazdami na lądzie i na wodzie, konkurencje sportowe, pokazy i konkursy z nagrodami. Na lądzie można było przejechać się nie tylko quadem, ale również mniej znanym pojazdem RINO lub dwukołowym transporterem o elektrycznym napędzie typu segwey. Na

przystani komisariatu kolejki ustawiały się do skuterów wodnych i policyjnych motorówek.

Były też atrakcje w powietrzu. Dla odważnych otwarto bowiem park linowy. Zwolennicy sportów ekstremalnych i mocnych wrażeń mogli zjechać na linie z platformy umieszczonej wysoko na drzewie. Oczywiście w kasku i z odpowiednim zabezpieczeniem. Dzięki urzędzeniu testowemu o nazwie żyroskop młodzi kandydaci na pilotów mogli sprawdzić swoje predyspozycje do latania. Młodszy wystarczył zwyczajny dmuchany zamek i trampolina.

W basenie o pojemności 55 tys. litrów odbywała się nauka nurkowania. Instruktor Marek Charęza cierpliwie objaśniał, jak założyć sprzęt, sprawdzić szczelność maski i jak pływać pod wodą.



nowa gazeta praska

Następna gazeta - 15 czerwca

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapiresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśowania i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14 strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

redakcja - adres i godziny jak wyżej nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa:

Bogumiła 507-257-824,

Jagoda 605-037-515

Paweł 609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 22 423-63-64, 606-969-280



Niedaleko basenu uwagę zwiedzających przyciągała grupa młodych ludzi zajęta budową kanadyjki. Były to warsztaty skutnicze, prowadzone przez Fundację Promocji Rekreacji KiM, która jest jedną z kilkunastu organizacji, jakie od lat wspierają piknik organizowany w Komisariacie Rzecznym z okazji Dnia Dziecka.

- Kanadyjkę budujemy metodą plankowania - wyjaśnił instruktor Tomasz Hajduk. Planki to cienkie mahoniowe listewki, które łączy się za pomocą gwoździ i kleju.

Amatorzy strzelania mogli spróbować swoich sił na strzelnicy sportowej Sekcji Strzeleckiej Legii. Były też pokazy sprzętu Straży Pożarnej oraz sprzętu ratowniczego. Wielkim zainteresowaniem cieszył się pokaz samoobrony Straży Miejskiej. Sprawność strażniczek, które bez problemów dawały sobie radę z silniejszymi „dresiarzami” wzbudzała zaufanie podziw i nasuwała wnioski, że w szkołach powinno się wprowadzić obowiązkowe zajęcia judo dla dziewcząt.

Jeszcze jedną, ciekawą propozycją pikniku, odbiegającą trochę od pozostałych było stanowisko nazwane Przygoda archeologiczna z Uniwersytetem Warszawskim. Przygoda, zorganizowana dla dzieci przez studentów Koła Naukowego Recepty Antyku przy Wydziale Archeologii UW polegała na lepieniu naczyń z gliny i wykopaliskach w dużej piaskownicy. Jak powiedziała nam przewodnicząca Koła Naukowego i pracownik Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego Anna Bińkowska, współpraca policji wodnej i studentów archeologii trwa już kilka lat, a wiąże się z poszukiwaniami zatopionej w okolicach Cytadeli barki ze zrabowanymi przez Szwedów w czasie potopu rzeźbami, pochodzącymi z Pałacu Kazimierzowskiego.

Po przygodzie intelektualnej przyszedł czas na coś lżejszego, bardziej ulotnego. Można zaryzykować twierdzenie, że był to najbardziej intrygujący punkt programu - pokaz baniek mydlanych. Zapewniam Państwa, nie były to zwykłe bańki. Ekipa młodych ludzi z Wrocławia to prawdziwi specjaliści w dziedzinie „bańkowania”, tworzący za pomocą prostych narzędzi ulot-

ne dzieła sztuki. A wszystko to połączone z dużą dawką humoru naprawdę robiło wrażenie i dawało dużo radości.

Podobnie zresztą jak cały piknik z okazji Dnia Dziecka zorganizowany w Komisariacie Rzecznym w Porcie Praskim. Była to niezwykle udana impreza, na której każde dziecko znalazło dla siebie coś ciekawego, a i dorośli się nie nudzili.

Joanna Kiwiłszo

W-wa, ul. Wysockiego 11
tel. (+48) 22 811-01-05
(+48) 22 811-11-09
fax (+48) 22 811-04-24
www.dkswit.com.pl
swit@dkswit.com.pl

DOM KULTURY „SWIT”

**XVI WARSZAWSKI TURNIEJ
RYKERSKI**

O SZABLĘ KRÓLA ZYGMUNTA III WAZY

BRÓDNO 5.06.2011

DOM KULTURY „SWIT” - PARK, WYSOCKIEGO 11

Sponsorzy **sto** **REKWAR**

Dzień sąsiada na Pradze Północ

Dzień Sąsiada to inicjatywa, której organizatorami są sami mieszkańcy. To także dobra okazja do integracji i aktywizacji poszczególnych miejsc i sąsiedztw na terenie jednej dzielnicy.

W tym roku Dzień sąsiada obchodzono na Ochocie, w Ursusie, Śródmieściu, na Mokotowie i na obu Pragach. Koordynatorem akcji na poziomie ogólnomiejskim jest Q Ruch Sąsiedzki.

Na dwudniowe święto 27 i 28 maja zaproszono sąsiadów z domów, podwórek i ulic, angażując w proste działania mieszkańców z różnych części dzielnicy. Oto kilka przykładów z Pragi Północ.

Na podwórku Targowa 49/51 i Okrzei 34 kooperatywa „Zwier się” zaplanowała bogaty program, zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych, obejmujący np. malowanie, gry, a także opowieści przewodnika o miejscu, w którym obecnie stoją nowe domy.

W StudioGalerii „3...” przy ul. Strzeleckiej 26 w sobotę odbywał się kiermasz różności, a o 18.00 „Kino sąsiedzkie” wyświetliło film „Ławeczka”.

Przy ul. Objazdowej 1 w ramach upiększania przestrzeni miejskiej miała miejsce akcja „Kwiatki”. Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów” zaproponowało samowolne sąsiedzkie sadzenie kwiatów przed przychodnią.

Na osiedlu Śliwice do Dnia sąsiada przystąpiła biblioteka przy ul. Witkiewicza 31, która w piątek miała swój dzień otwarty, dodatkowo oferując dzieciom rysowanie, czytanie bajek, gry planszowe oraz darmowy internet.

Także na Śliwicach, w piwnicy przy Gersona 3 wymieniano się rzeczami (największym

nim przeklną nas dzieci” o tematyce ekologicznej.

Choć pogoda nikogo nie rozpieszczała, Dzień sąsiada na Pradze Północ należy uznać za udany. W tym roku jego obchody odbyły się tu po raz pierwszy, ale z pewnością nie ostatni. Nawiązano nowe znajomości, powstały też pomysły na wspólne inicjatywy. Te doświadczenia z pewnością przydadzą się do kolejnych, już poważniejszych działań.

Kr.

DOM WESELNY „MŁODA PARA”

♦ wesela ♦ bankiety

♦ przyjęcia okolicznościowe ♦ 130 zł./osobę

Zacisze, ul. Wolińska 20A

tel. 22 678-67-32, 22 818-20-25

www.domweselny.waw.pl

Targi Pracy

17 czerwca w Domu Kultury Praga przy ul. Dąbrowszcaków 2 w godzinach 11.00-14.00 odbędą się Targi Pracy. Organizatorami są: Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży MWK OHP w Warszawie oraz Partner Dom Kultury Praga.

Targi adresowane są do młodzieży uczącej się, zainteresowanej podjęciem pracy, absolwentów wchodzących na rynek pracy, osób bezrobotnych i poszukujących pracy. Mają za zadanie przedstawienie szerokiej oferty pracodawców, instytucji rynku pracy, instytucji szkoleniowych, fundacji i stowarzyszeń wspierających młodzież w procesie podejmowania decyzji edukacyjnych i zawodowych.

Targi stanowią doskonałą okazję do promowania Pracodawców i ich firm, jak i oferty adresowanej do osób bezrobotnych i poszukujących pracy, a także do młodzieży uczącej się. Przedsięwzięcie dla pracodawców jest doskonałą okazją do pozyskania odpowiedniego wykwalifikowanego pracownika oraz prezentacji i wzmocnienia wizerunku jako firmy wpisującej się w nurt odpowiedzialnego biznesu.

Więcej informacji w Punkcie Pośrednictwa Pracy Mazowieckiej Wojewódzkiej Komendy Ochotniczych Hufców Pracy, ul. Kłopotowskiego 15 lok 1, tel: (22) 497 08 56, e-mail: ppp.warszawa-praga@mazowiecka.ohp.pl

REKLAMA W PRASIE
POZWALA PRZEKAZYWAĆ
SZCZEGÓLNE INFORMACJE.

KONSUMENTCI
TEGO SZUKAJĄ.

PRASA DZIAŁA!